

## Faszyści nie mogą korzystać z tych samych praw co inni ludzie

# Ostra krytyka projektu Deklaracji Praw Człowieka

### Wystąpienie min. Modzelewskiego na komisji ONZ

Paryż. (PAP) Na sobotnim posiedzeniu Komisji Społecznej ONZ zabrał głos na temat projektu międzynarodowej deklaracji „Praw Człowieka“ szef delegacji polskiej — minister spraw zagranicznych Zygmunt Modzelewski. Przemówienie jego, wyrażające punkt widzenia kraju demokracji ludowej, słuchane było z powszechnym zainteresowaniem. Projekt deklaracji, jak wiadomo, był rozpatrywany na sesji Rady Gospodarczo-Społecznej ONZ w lipcu i sierpniu tego roku, jednak nie został przyjęty w sposób definitywny i Rada przekazała materiały na obecną sesję.

Rząd Polski — oświadczył minister Modzelewski — traktował od samego początku zagadnienie Praw Człowieka z należytą uwagą ustosunkowując się pozytywnie nawet do najmniej osiągniętych Narodów Zjednoczonych i ich organów w tej tak ważnej i zarazem wzniosłej dziedzinie.

Współczesne ustawodawstwo polskie w pełni realizuje zasady równouprawnienia, usuwając wszelkie formy jakiegokolwiek dyskryminacji. Już Manifest Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego 22 lipca 1944 r. proklamował „Równość wszystkich obywateli, bez różnicy rasy, wyznania i narodowości, wolność organizacji politycznych, zawodowych, prasy i sumienia“.

społecznym, konkretnego powiązania proponowanej deklaracji z konkretnym wyborem pomiędzy siłami wojny, reakcji i ucisku, a siłami pokoju, postępu i wolności. Trwałe decyzje, które odegrały swą rolę zawsze były podejmowane na gruncie istniejącej rzeczywistości — wszystkie inne przeszły do historii jako dokumenty papierowe, gdyż z abstrakcji nic poza fikcją powstać nie może.

### Pozorna równość

Abstrakcyjna równość ludzi bez różnic ekonomicznych - społecznych przypomina znane powiedzenie, że zarówno biedak jak i milioner mają równe prawo do mieszkania w luksusowym hotelu Ritz, a jak przeciwko powszechnie wiadomo biedacy tam nie mieszkają. Oczywiście, że milionerowi takie równe prawo wystarcza, ale biedak nie ma z tego nic. Ta pozorna równość jest nawet moralną podstawą dla celów bezprawnych, antyhumanitarnych, skierowanych przeciwko interesom nie tylko jednego człowieka ale i mas ludowych.

### Reakcyjna dyskryminacja

Prawa takie przy najlepszych chęciach ich twórców muszą zwyrodnąć. Przykładów zwyrodnienia nie brak. Przypuszczam więc, że nie o takie prawa człowieka chodzi nam tutaj. Dyskutujemy zagadnienie praw człowieka w warunkach, w których dla osiągnięcia swoich celów dyskryminuje się, nawet tu na tym Zgromadzeniu, całe narody tylko dlatego, że reprezentują one inne systemy gospodarcze niż wię-

## Gwarancje obywatelskie

Następne akty mego Rządu poszły w tym samym kierunku gwarantując wolność osobistą, prawo do własności, prawo przezszenia się, wolność i równouprawnienie wyznaniowe i religijne, wolność badań naukowych, prawo do pracy i wypoczynku, bezpłatność nauczania, ochronę życia rodzinnego. Ze wszystkich tych uprawnień korzysta każdy obywatel Rzeczypospolitej w równej mierze bez jakiegokolwiek formy dyskryminacji bez względu na swoją narodowość, pochodzenie, rasę, kolor skóry, wykształcenie, pozycję społeczną, wyznanie itp.

gwarantowania mu prawa pokojowej pracy. Jeśli powinno być karane podżeganie do naruszania nietykalności cielesnej jednego człowieka, tym bardziej taka deklaracja jak ta, którą omawiamy, winna przewidywać co najmniej kategoryczny zakaz propagowania wojny agresywnej jako środka regulowania sporów.

Po omówieniu Narodowego Planu Gospodarczego, w którym prawa obywatela i człowieka znajdują swe potwierdzenie materialne, min. Modzelewski podkreślił, iż prawo polskie nie tylko proklamuje równość pod względem rasy, narodowości lub koloru skóry, ale wyraźnie bierze w obronę tych którzy materialnie mogą okazać się słabszymi i przez to stać się obiektem prześladowań.

Zwracam na to uwagę — mówił min. Modzelewski — gdyż w wielu krajach wniosła deklaracje pozostają bez żadnych sankcji materialnych i dlatego nie posiadają efektywnego znaczenia. Chciałbym przy tej sposobności przypomnieć, że w Polsce karze wieloletniego więzienia podlega także ten, kto podżega do agresywnej wojny.

### Prawo do pokojowej pracy

Zwracam na to szczególną uwagę, ponieważ nie możemy mówić o prawach człowieka bez za-

## Dniówka na kopalni na odbudowę Warszawy

### Piękny czyn studentów Śląskich Zakładów

Katowice (PAP). W ostatnią niedzielę „Miesiąca Odbudowy Stolicy“ 72 uczniów Śląskich Zakładów Techniczno - Naukowych w Katowicach przepracowało ochotniczo całodzienną dniówkę w kopalni „Wieczerek“.

przeznaczając całkowity dochód w sumie 59.420 zł na „Odbudowę Warszawy“.

W uchwalonej rezolucji uczniowie Śląskich Zakładów Techniczno - Naukowych wyrażają protest przeciwko działalności wszystkich wstecznych sił międzynarodowego imperializmu i rodzimej reakcji oraz ślubują bronić pokoju i Ziemi Zachodnich, pomagać w wykonaniu planu Trzyletniego i w odbudowie kraju, zbliżając młodzież uczącą się do młodzieży robotniczej.

W zakończeniu uczniowie Śląskich Zakładów Techniczno - Naukowych wzywają całą młodzież polską do pracy w odbudowie Warszawy.

# Nauka z błędów Hitlera

Berlin we wrześniu. (Specjalna korespondencja „API“ dla „Dziennika Zachodniego“)

zatorami tej prowokacyjnej manifestacji była zgrzywająca się od dwu lat w Niemczech klika wojsko i cywilnych polityków angielskich, do której dołączyło się w ostatnich miesiącach szeregi wyższych oficerów francuskich, sympatyzujących z de Gaullem.

### Odbudowa hitleryzmu

Gra o Niemcy, która się toczy między mocarstwami okupacyjnymi, przeszła w stadium chronicznego kryzysu, potrzebnego wymienionej klicie do odbudowy... hitleryzmu w Niemczech.

Zarzut ten stawiam z całą świadomością, na podstawie trzechletnich obserwacji, w poczuciu odpowiedzialności korespondenta, którego zadaniem jest ujawnianie prawdy o Niemczech.

Hitleryzm, przypomnijmy, był niemieckim ruchem nacjonalistycznym, rewizjonistycznym, w całej swej koncepcji przede wszystkim antysłowiańskim (antykomunizm był dodatkiem do zasadniczej

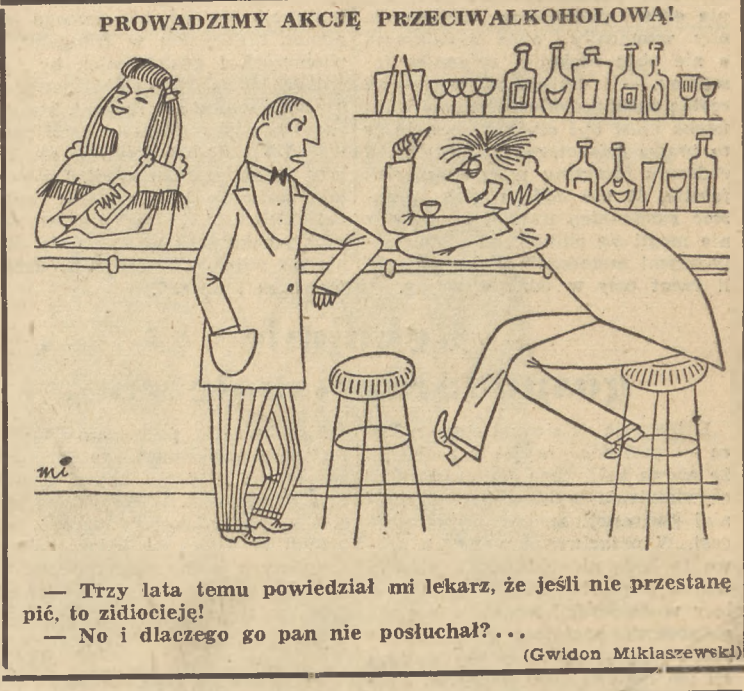
pruskiej „antyschodności“), z kolei antysemickim, wreszcie antyfrancuskim, lecz proangielskim i proamerykańskim.

Przypominam „Mein Kampf“, którym Hitler wypowiada się zdecydowanie za porozumieniem z Anglią i Ameryką, żąda natomiast dla Niemiec wolnej ręki „na wschodzie“. W rozmowach z hitlerowcami już po wojnie stwierdziłem, iż uważają oni za największy błąd Hitlera to, że „zdradził“ własny program z „Mein Kampf“, prowadząc w ostatnich latach pokoju nie słuszną politykę w stosunku do Anglii i Ameryki. Po korekcie historii hitlerowcy Niemiec okupowanych powrócili do koncepcji pierwotnej Hitlera, a więc tej z „Mein Kampf“. Egzemplarz „Mein Kampf“, mimo iż ukazał się w latach 1925—1945 w nakładzie 7 milionów, doszedł do zawrotnej ceny w r. 1948, przed reformą walutową 4.000 marek, po reformie 500 marek zachodnich (pensja robotnika 120—160 marek zach. miesięcznie).

## „Ruch 20 lipca 1944“

Najgłośniejszy dziś w Niemczech „ruch oporu“ w latach hitlerowskich tak zwany ruch „20 lipca 1944 r.“ wywodzi się z wierności do koncepcji „Mein Kampf“. Dopóty, dopóki ruchy oporu w Niemczech nosiły charakter pacyfistyczny, socjalistyczny, czy komunistyczny, a więc w latach 1933—1938 ruchy te nie uzyskiwały żadnych wpływów w warstwach górnych, przeciwnie, były dawione przez Hitlera i jego klikę.

Ruchy te dały świadectwo, iż w narodzie niemieckim byli sprawiedliwi, którzy, jak Carl von Ossietzky, ponieśli śmierć męczeńską za umiłowanie pokoju. Natomiast z chwila, kiedy Hitler zdecydował się na szalenstwo (przed którym przestrzegali sam w „Mein Kampf“) wojny ze wschodem i z anglo-amerykańskim zachodem, wtedy „ruch oporu“ objął warstwy górne bardzo szybko. Pierwszym, który odszedł w r. 1939, był Hjalmar Schacht



(Gwidon Miklaszewski)

## Albańska odpowiedź na notę 3 mocarstw o utworzeniu granicznej „komisji kontrolnej“

Tirana (PAP). Jak donosi albańska agencja telegraficzna, minister spraw zagranicznych Albanii przyjął ostatnio posła francuskiego w Tiranie, który w imieniu rządów Francji, USA i Anglii, proponował w roli „gwarantów pokoju“ zaproponował, aby w związku z sytuacją „jaka wytworzyła się na granicy albańsko-greckiej“ powołana została do życia specjalna komisja kontrolna.

Dnia 20 września min. spraw zagranicznych Albanii wręczył posłowi Francji odpowiedź na notę trzech mocarstw.

W odpowiedzi tej rząd Albańskiej Republiki Ludowej stwierdza, że:

1) Nie mu nie wiadomo, aby Francja, USA i Anglia miały prawo występowania w charakterze „gwarantów pokoju“. Rząd albański przypuszcza, iż nie posiadają one do tego prawa i że propozycja utworzenia specjalnej komisji kontrolnej jest całkowicie sprze-

czna z faktem istnienia Organizacji Narodów Zjednoczonych. Wtrącanie się rządów trzech mocarstw do stosunków między Albanią a Grecją nie może sprzyjać poprawie tych stosunków, lecz wręcz przeciwnie, spowoduje dalsze ich napięcie.

2) Utworzenie nowej komisji nie może się przyczynić do poprawy stosunków między Albanią i Grecją.

3) Nienormalne stosunki między Albanią i Grecją powstały wyłącznie z winy rządu greckiego.

4) W stosunku do partyzantów greckich, którzy przekroczyli granicę albańską, rząd albański postępuje zgodnie z odpowiednimi przepisami prawa międzynarodowego.

5) Rząd albański nie opouje przeciwko pertraktacjom z rządem greckim w sprawie repatriacji żołnierzy greckiej armii królewskiej, którzy niejednokrotnie w pełnym uzbrojeniu przekraczali granicę albańską i którzy, zgodnie z zasadami prawa międzynarodowego, byli zatrzymywani, rozbrajani i osadzani w obozach dla internowanych.

## Jak w więzieniu żyją badacze atomowi w USA

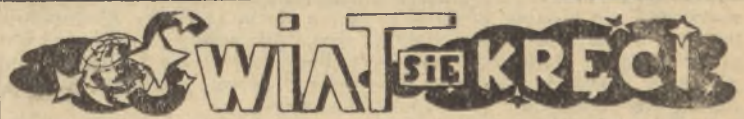
Nowy Jork (SAP). Znany dziennikarz amerykański, Albert Deutsch, podaje w nowojorskim dzienniku „Star“ rewelacyjne szczegóły o tym, jak są traktowani uczeni amerykańscy, pracujący nad problemem energii atomowej.

Uczeni ci trzymani są jakby w areszcie domowym. Nie mogą także wyjeżdżać za granicę, bo ministerstwo spraw zagranicznych odmawia im paszportów na wyjazd.

Deutsch powołuje się na profesora Kamena, który do 1944 r. pracował na jednym z uniwersytetów kalifornijskich nad energią atomową i któremu odmówiono pozwolenia na wyjazd, kiedy chciał udać się za granicę w celu wygłoszenia wykładów.

## Trojaczki w powiecie oleckim

Białystok (PAP). We wsi Ciemochy w pow. Olecko urodził się trojaczki. Matką ich jest Monika Sobolewska, żona pracownika kolejowego



WEDŁUG DONIESIEN jednej z niemieckich agencji, ludność zachodnich sektorów Berlina otrzymać będzie a. kartki tabletki witaminowe.

Zachodnie władze okupacyjne doszły widocznie do przekonania, że będzie to najlepszy sposób usunięcia skutków niedożywienia ludności.

Wkrótce zapewne wypuszczą afisz propagandowy: „Precz z kartkami i świeżą jarzyną. Odywajmy się nowoczesnie — tabletkami!“

Nawiasem trzeba dodać, że pigułki o wiele taniej transportuje się „mostem powietrznym“ niż ciężkie kartofle...

bę w hotelu przy ulicy Sain-Florentin, którego część zajmowały biura francuskiej marynarki, Prezydium Republiki i Unii Francuskiej.

Ponieważ panu Harrimanowi zależało na całkowitej „amerykanizacji“ hotelu, poczynił więc starania, aby z gmachu usunąć francuskie biura. Mają one opuścić hotel w najbliższym czasie.

Tak wygląda plan Marshalla w hotelu i hotel w planie Marshalla.

NIEMIEC MASCH z Hamburga wpadł brzydko. Pokiódł się z trzema Angielkami na plaży, a one okazały się... funkcjonariuszkami władz okupacyjnych. Masch ponieśli surową karę (posiedzi 6 miesięcy) za „występowanie przeciwko władzy okupacyjnej“, aczkolwiek zupełnie logicznie tłumaczył, że nie mógł wiedzieć, kim są te Maschki w kostiumach kąpielowych.

Masch ci los...

Mr. HARRIMAN, ambasador planu Marshalla obrał sobie siedzi

DO FRANKFURTU nad Menem przybył z Ameryki transport cukierków i małych spadochronów — zabawek. Amerykańscy piloci mają cukierki zrzucać na spadochronach nad Berlinem.

Reklama działa cuda — powiedzieli sobie widocznie amerykańscy dobroczyńcy.

Można sobie wyobrazić, z jakim entuzjazmem mieszkańcy zachodnich sektorów Berlina, siedzący w ciemnych i wyciętych mieszkaniach, pozbawionych prądu elektrycznego, przyjmują amerykańskie cukierki i jak miniaturowe spadochrony przydadzą się na otarcie łez...

# Ostra krytyka projektu Deklaracji Praw Człowieka

(Dokończenie ze strony 1)

Jakież jest zadanie proponowanej deklaracji w odniesieniu do tego, co się dzieje na świecie?

Niewątpliwie intencją naszą jest aby prawa człowieka, które mają być przez naszą Organizację proklamowane, wzmacniły obóz pokoju a nie obóz podlegaczy wojennych, aby wzmacniły obóz demokracji, a nie obóz reakcji i epigonów faszyzmu. — I dlatego pierwszą i na czelną zasadą deklaracji praw człowieka musi być stwierdzenie, że są to prawa skierowane przeciwko obywatelom państw, w których rodzi się faszyzm, a nie obywatelom państw, w których nie rodzi się faszyzm. — I dlatego pierwszą i na czelną zasadą deklaracji praw człowieka musi być stwierdzenie, że są to prawa skierowane przeciwko obywatelom państw, w których rodzi się faszyzm, a nie obywatelom państw, w których nie rodzi się faszyzm.

W dalszym ciągu min. Modzelewski omówił pojęcie obozu demokracji. Jeśli ktoś walczył z próbami odrodzenia faszyzmu i niebezpieczeństwa wojny, należy on do obozu demokracji, ten zaś, kto pomaga epigonom hitleryzmu w Hiszpanii, w Niemczech i gdziekolwiek by się oni znajdowali, kto solidaryzuje się z podlegaczami wojennymi, kto stoi na stanowisku dyskryminacji rasowej lub narodowościowej, nie należy do obozu demokracji. I dlatego jako warunek do osiągnięcia wspólnej deklaracji, która przedstawiałaby jakąkolwiek wagę, należy dążyć nie do uniemożliwienia odrodzenia faszyzmu i agresji.

W dalszym ciągu min. Modzelewski omówił pojęcie obozu demokracji. Jeśli ktoś walczył z próbami odrodzenia faszyzmu i niebezpieczeństwa wojny, należy on do obozu demokracji, ten zaś, kto pomaga epigonom hitleryzmu w Hiszpanii, w Niemczech i gdziekolwiek by się oni znajdowali, kto solidaryzuje się z podlegaczami wojennymi, kto stoi na stanowisku dyskryminacji rasowej lub narodowościowej, nie należy do obozu demokracji. I dlatego jako warunek do osiągnięcia wspólnej deklaracji, która przedstawiałaby jakąkolwiek wagę, należy dążyć nie do uniemożliwienia odrodzenia faszyzmu i agresji.

Według nas — mówi delegat Polski — chodzi o nadanie praw człowiekowi, któremu te prawa są potrzebne. Cóż to jest za człowiek? Czy będzie nim milioner, rozporządzający ogromnymi stosunkami osobistymi, uzależniający od siebie wykonawców praw, mający pod ręką najlepszych znawców prawa, zawsze chętnych do skomentowania na jego korzyść zarówno prawa pisanego jak niepisanego? Czy też będzie nim szary człowiek, żyjący z pracy swych rąk lub swego mózgu, w wielkim mieście czy w małej wiosce, zdany na łaskę i niełaskę losu? Czy np. prawo do zrzeszenia się będzie prawem dla trustów i monopolu czy też prawem dla związków zawodowych milionowych rzesz robotniczych?

Dla nas, dla delegacji polskiej może być mowa przede wszystkim o prawach dla szarego człowieka.

Mówimy o tym wyraźnie choć znów odezwą się głosy, że czynimy to dla propagandy. Niechaj będzie. Jesteśmy dumni, że propagujemy dobro szarego człowieka, że propagujemy walkę o pokój. Niechaj wstydzą się ci, co propagują wojnę i wstępcizno.

Podkreślając krytycznie braki Deklaracji powstałe głównie na tle arbitralnego odrzucenia wszystkich praw poprawek, zgłoszonych równo przez delegację Związku Radzieckiego, jak i naszą na ostatniej sesji Rady Społeczno-Gospodarczej w Genewie, pragnę równocześnie zaznaczyć, że zawiera ona szereg myśli słusznych i godnych poparcia, jak zresztą niewątpliwie godną jest poparcia sama koncepcja deklaracji. Aby jednak dokument ten posiadał jakąkolwiek wartość, należy go uzupełnić i pogłębić zgodnie z wymienionymi powyżej zasadami, należy usunąć jego braki i niedociągnięcia.

Jeśli jednak — zakończył min. Modzelewski — utrzyma się niegodna praktyka mechanicznego głosowania i próba narzucenia jednostronnych koncepcji, to delegacja polska rezygnuje sobie w pełni prawo wycofania się z deklaracji.

## Nie zabraknie ziemniaków Zbiory wyższe od zeszłorocznych

Warszawa. (PAP) W całym kraju kopanie ziemniaków jest w pełnym toku, przy czym przewiduje się, że mimo deszczów, które ujemnie wpłynęły na zbiory na terenach niskich, dzięki znacznemu zwiększeniu ogólnego obszaru przeznaczanego pod uprawę, ogólne zbiory tegoroczne będą nieco wyższe od zeszłorocznych.

Rozpoczęła się już także na szeroką skalę zakrojona akcja skupu ziemniaków, prowadzona przede wszystkim przez państwowy i spółdzielczy aparat handlowy. Ceny, które skupujący mogą płacić producentowi, wynoszą 480 do 530 zł za 100 kg w zależności od województwa. Na pokrycie kosztów transportu itp. wolno doliczać do powyższej ceny 70 zł za 100 kg.

Do 59 rejonowych placówek centralnego biura obrotu artyku-

łami rolnymi zaczęły masowo napływać zamówienia na ziemniaki. Placówki te prowadzą sprzedaż w ilościach od 50 kg wwyż dla wszystkich kategorii odbiorców i indywidualnych konsumentów — po cenie 720 zł za 100 kg ziemniaków, wyznaczony przez Biuro Cen Ministerstwa Przemysłu i Handlu.

Wszystkie sklepy spółdzielcze oraz sklepy wzorcowe PCH w całym kraju prowadzą detalizną sprzedaż ziemniaków w cenie 8 zł za 1 kg.

## S/S „Lech“ zatonął Ludzie ocaleni

Kopenhaga. (PAP) Z Kopenhagi donoszą, że polski statek frachtowy „Lech“ wpadł w pobliżu Darser Ort na minę, która przy eksplozji wyrzuciła tak znaczne szkody, że „Lech“ szybko zatonął.

Wszystkie 32 osoby załogi oraz 8 pasażerów, w tym dwoje dzieci, uratowano i przetransportowano do Gjedser.

„Lech“ był w drodze z Gdyni do Londynu.

## Milicja Obywatelska w nowych mundurach

Warszawa. (PAP) 9 października r. w dniu święta czwartej rocznicy powstania Milicji Obywatelskiej wszyscy funkcjonariusze M. O. otrzymają nowe mundury koloru stalowego.

## Rękopis gospodarczo-społeczny

Deklaracja — ciągnął dalej mówca — powinna wyjść z założenia że prawa polityczne dla swego urzędowania wymagają odpowiedniej gwarancji społeczno-gospodarczej. W przeciwnym wypadku prawa te będą niepełne, będą niejako wisieć w powietrzu. Dlatego też należy w deklaracji szeroko rozwinąć gospodarczo-społeczne prawa jednostronnie i to również od strony gwarancji ich materialnego pokrycia. Prawa te nie mogą ignorować faktu, że jednostka, mająca z nich korzystanie nie żyje w izolacji ale wśród społeczeństwa, którego jest członkiem. Muszą również iść ręką w rękę z obowiązkami jednostki wobec społeczeństwa.

Dalszym postulatem delegacji polskiej jest możliwie szeroki zakres tych praw, które powinny obejmować wszystkich bez względu na ich rasę, kolor, wyznanie, narodowość, płeć, język, wykształcenie czy pozycję społeczną.

## Poszanowanie suwerenności

Kolejnym postulatem naszym i to nie tylko w sprawie Konwencji ale też i w sprawie Deklaracji jest używanie takich sformułowań, które w niczym nie ograniczają zastrzeżonych w Kartie Narodów Zjednoczonych suwerenności państw, w szczególności państw, w których nie mogły się narodzić ingerencje w wewnętrzne sprawy innych państw.

Z kolei min. Modzelewski dokonał analizy projektu Deklaracji przedłożonych Komisji.

## Błędy projektu

Zajmiemy się najprzód tzw. politycznymi prawami. Co uderza i na co zwrócić już uwagę delegacja polska na VII sesji Rady Społeczno-Gospodarczej — to zupełny brak

## Faworyzowanie zbrodniarzy wojennych

Art. 12 jest faktycznym oferowaniem azylu notorycznym awanturnikom faszystowskim, a nawet zbrodniarzom wojennym, co zresztą jest zgodne z praktyką pewnych państw. Obecne sformułowanie art. 17 pozwala na jawne propagowanie nienawiści narodowej i rasowej, agresji i podlegania do wojny, pozwala propagować gwałcenie praw przyznanych w omawianym projekcie deklaracji. Art. 18 w obecnej wersji daje wolność organizowania się wszystkim, a więc i faszystom i innym antydemokratycznym elementom.

Równocześnie szereg artykułów jak 9, 11, 13, 15, 16 i 17 w obecnej wersji godzą w ogólnie uznane prawa państwa, przechodząc do porządku dziennego nad ustawami obowiązującymi w poszczególnych krajach. Muszą również dodać, że deklaracja pomija zupełnie milczeniem tak ważne zagadnienie jak prawo do rozwoju narodowej kultury, do używania własnego języka w życiu publicznym, w prasie, szkole, sądzie itp.

## O dobro szarego człowieka

Artykuły odnoszące się do tzw. praw społecznych i kulturalnych (art. 20 i następnym), pomijając ich nie zawsze najszcześliwsze sformu-

# Paradoksy w gabinecie amerykańskim »Szpiegostwo atomowe« — manewrem przedwyborczym Rząd Trumana atakuje własną komisję

WASZYNGTON. (PAP) Jak już donosiliśmy, między ministerstwem sprawiedliwości USA a oddzielną komisją badającą działalność antyamerykańskiej zarysował się poważny konflikt na tle opublikowanego niedawno sprawozdania tej komisji. W sprawozdaniu tym komisja atakowała ministerstwo sprawiedliwości USA za fałszywą opinią o szpiegostwie atomowym, i domagała się niezwłocznego pociągnięcia do odpowiedzialności 5 wymienionych w sprawozdaniu obywateli amerykańskich.

W komunikacie, ogłoszonym pod koniec ub. miesiąca, ministerstwo sprawiedliwości skrytykowało sprawozdanie komisji stwierdzając, iż nie ma żadnych dowodów uprawniających do szpiegostwa w Stanach. Komunikat zarzuca na wstępie komisji badania działalności anty-

amerykańskiej uzurpowanie sobie funkcji ministerstwa sprawiedliwości.

Komunikat ministerstwa sprawiedliwości USA podkreśla dalej, iż wyjątki zeznań, przytoczone w sprawozdaniu komisji, również nie dostarczają żadnych ważkich dowodów, świadczących chociażby o próbach przekazania informacji, dotyczących obrony USA, jakiegokolwiek rodzaju.

Komunikat ministerstwa sprawiedliwości USA podkreśla, iż wrzawa, podjęta w związku z tzw. sprawą szpiegowską, podjętowa została względem przedwyborczych. Rok obecny — stwierdza komunikat — jest rokiem wyborów i rozsądni ludzie oceną należyte wartości opublikowanych „sprawozdań”, które pojawiły się w przededniu wyborów.

Na marginesie całej tej polemiki w kołach waszyngtońskich widać już nie bez znaczenia sytuację, w której rząd Trumana zmuszony jest atakować, popieraną przez siebie, w swoim czasie, komisję badania działalności antyamerykańskiej. Wyjaśnienie tego rzekomego paradoksu jest rzeczą zupełnie łatwą. Rząd Trumana zdaje sobie obojętnie sprawę z tego, iż opanowana przez republikanów komisja badania działalności antyamerykańskiej usiłuje obecnie wykorzystywać swe pełnomocnictwa w interesach propagandy przedwyborczej partii republikańskiej oraz dla zdyskredytowania rządu, złożonego z przedstawicieli demokratów. W obronie swych zagrożonych pozycji rząd Trumana zmuszony jest ujawnić prawdę i zadać klam oszczerczej kampanii, prowadzonej przez ko-

misję badania działalności antyamerykańskiej.

## Prasa amerykańska potępia komisję

Nowy Jork. (PAP) Szereg wpływowych gazet amerykańskich poddało ostatnio ostrej krytyce osławioną komisję badania działalności antyamerykańskiej.

Dziennik „Gazette and Daily“ określa działalność tej komisji jako oburzającą i uważa, że zmierzana ona do „wywołania w kraju atmosfery strachu i niepokoju, stanowiącej doskonałą pożywkę dla rozwoju faszyzmu“.

Organ CIO „Gild Reporter“ oświadcza, że reakcyjna prasa amerykańska narusza zawodową obietnicę, zamieszczając niedorzeczne bajeczki komisji „o szpiegach“.

Gazeta „New York Post“ wzywa sąd najwyższy USA do rozpatrzenia jeszcze przed wyborami apelacji zjednoczonego komitetu pomocy uchodźcom antyfaszystowskim, który, w powołaniu się na konstytucję, kwestionuje legalność istnienia komisji. Jeśli sąd odmówi wydania orzeczenia — stwierdza dziennik — to tym samym biernie zaakceptuje fakt, by nielegalnie utworzona komisja usurpowiała sobie prawa sądów i naigrawała się z wymiaru sprawiedliwości.

## Współpraca niezbędna dla odbudowy Międzynarodowa konferencja handlowa w Genewie

Genewa. (PAP) Przedstawiciele 22 państw, którzy zebrali się w Genewie celem opracowania planu odrodzenia handlu europejskiego, doszli do przekonania, że współpraca między Wschodem i Zachodem w dziedzinie handlowej, przemysłowej i rolniczej jest podstawą odbudowy Europy.

Komunikat wydany po odbyciu sesji stwierdza, że 22 państwa zgodziły się w zasadzie, że akcja współpracy za pośrednictwem komisji gospodarczej dla Europy w dziedzinie handlu, rozwoju przemysłu i rolnictwa europejskiego jest zarówno pożądana jak i niezbędna dla interesów państw Europy. Został utworzony 9-osobowy komitet, w którego skład wchodzi również Wielka Brytania, Związek Radziecki, Stany Zjednoczone. Komitet ten ma opracować sposoby wzmożonej współpracy.

## 5-letni plan Czechosłowacji

Praga. (PAP) Czechosłowacka rada ministrów, obradująca pod przewodnictwem premiera Zapotockyego zatwierdziła tekst ustawy o pierwszym pięcioletnim planie odbudowy gospodarczej Czechosłowacji.

Plan pięcioletni przewiduje m. in. wzrost dochodów państwowych z 210 miliardów koron w 1948 r. do 310 miliardów koron w 1953 r., czyli niemal o 50 procent oraz podwyższenie wartości produkcji przemysłowej do 288 miliardów koron w 1953 r., czyli o 57 procent.

## Francuscy górnicy przystępują do strajku

Paryż. (PAP) Związek zawodowy górników, zorganizowany w CGT, liczący 335 tysięcy członków, po przeprowadzeniu odpowiedzialnego referendum, które wykazało całkowitą aprobatę i poparcie dla Generalnej Konfederacji Pracy, wezwał górników francuskich do strajku, mającego się rozpocząć 4 października.

Strajk ten jest wyrazem protestu przeciwko nieuwzględnieniu żądań robotniczych w dziedzinie podwyżki płac.

## Wielka manifestacja pokojowa w Karlovych Varach

PRAGA. (PAP) Przy udziale wielotysięcznych tłumów odbyła się w Karlovych Varach wielka manifestacja pokojowa, na której wygłosił przemówienie czechosłowacki minister spraw wewnętrznych Nosek.

Mówca zilustrował bieg wydarzeń politycznych w latach 1938-1939, które doprowadziły do Monachium a następnie do drugiej wojny światowej i oświadczył, że drugie Monachium nigdy więcej nie ma powtórzyć, gdyż na czele ludowo-demokratycznej Republiki Czechosłowackiej nie stoja już przedstawiciele burżuazji i reakcji, ale przedstawiciele ludu pracującego, który jest gwarancją bezpieczeństwa i rozwoju państwa.

Min. Nosek oświadczył, że Czechosłowacja wstąpiła do pokój, gdyż wstąpiła do zmiężdżenia podległości wojennych i tych wszystkich, którzy myślą o nowym Monachium.

Rzym. Troje dzieci zostało rannych przez granat na przedmieściach Rzymu. Dzieci znalazły granat w krzakach.

## Z dalszych obrad ONZ

# Radziecki projekt konwencji dotyczy zakazu produkcji broni atomowych

Paryż (obsł. wł.). Na sobotnim posiedzeniu komisji politycznej Organizacji Narodów Zjednoczonych po przemówieniu delegata brytyjskiego, Mc. Neila, w którym sprzeciwił się planom kontroli energii atomowej, wysunietym przez Związek Radziecki, zabrał głos szef delegacji Związku Radzieckiego wicemin. Wyszyński, poddając krytyce amerykański plan kontroli energii atomowej. Delegat radziecki powiedział, że plan amerykański przewiduje w

rzeczywistości tylko kontrolę wydobycia surowców dostarczających energię atomową, natomiast odkłada na czas późniejszy kontrolę atomowych zakładów energetycznych. Przez to Stany Zjednoczone chcą sobie zapewnić monopol wydobycia surowców i mieć wolną rękę w dalszej produkcji bomb atomowych.

Delegat Związku Radzieckiego przedłożył następnie komisji politycznej projekt rezolucji następującej treści:

„Po zbadaniu trzech raportów Komisji dla spraw energii atomowej i po stwierdzeniu, że prace Rady Bezpieczeństwa i tejsze komisji, dążąca do urzeczywistnienia rezolucji ogólnego Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych z dnia 24. 1. 46 dotyczących uregulowania sprawy energii atomowej i redukcji uzbrojeń, nie dała dotychczas pozytywnych rezultatów, ogólnie Zgromadzenie Narodów Zjednoczonych poleca Radzie Bezpieczeń-

stwa i Komisji dla spraw energii atomowej:

1. dalsze prowadzenie pracy w kierunku ustaleniu przez rezolucję poprzednich sesji ONZ,
2. przygotowanie projektów konwencji na temat zakazu produkowania broni atomowej i utworzenie międzynarodowej kontroli energii atomowej z tym, że obie konwencje zostaną podpisane i wejdą w życie równocześnie.

## Nauka z błędów Hitlera (Dokończenie ze strony 1)

czną książkę p. t. „I paid Hitler“ (Opłacałem Hitlera).

Z kolei przyszedł do ograniczonej opozycji dyplomaci, generalowie, oficerowie wywiadu, przemysłowcy, junckrzy. Słabość tego „ruchu oporu“, zakończona katastrofą 20 lipca 1944 r., wynikała właśnie z ograniczonej opozycji tylko do programu „antyzachodniego“ Hitlera, przy popieraniu całej polityki „antyzachodniej“ Hitlera. Dążąc do osłabienia Hitlera na zachodzie, pierali Hitlera na wschodzie.

## Plus pomnożone przez minus daje zawsze minus

W tej matematycznej formule zamknięta jest cała tajemnica katastrofy „opozycjonistów“ Hitlera. Pamiętniki Ulricha v. Hassela, jednego z głównych przywódców „ruchu oporu 20 lipca“, są potwier-

dzeniem tych rozważań. Zimą z r. 1940 na 1941, według zapisków Hassela, Anglia była gotowa zawrzeć pokój z rządem niemieckim bez Hitlera na zasadzie granic Niemiec z 1914 roku, wraz z Austrią i Czechami. Hitler odstąpił jednak od swoich zasad z „Mein Kampf“.

Po wojnie, zakończonej bezprzykładną klęską, prawda o „zdradzeniu“ przez Hitlera niemieckiej linii upowszechniła się w sposób zdumiewająco szybki. Hitler stracił w narodzie niemieckim swój autorytet geniusza. Okazało się, iż był bardzo mądrym politykiem, który popełnił straszliwy błąd, zrywając z zasadami hitleryzmu.

Nowy hitleryzm, który odbudowywał się w Niemczech, z całą swą domośnią nawraca do koncepcji staro hitlerowskiej, tej z „Mein Kampf“.

Edmund Osmańczyk

## Duńska delegacja handlowa przybyła do Warszawy

WARSZAWA. (PAP). W dn. 2. 10. br. przyjechała do Warszawy 13-osobowa delegacja duńska w celu zawarcia nowej umowy handlowej polsko-duńskiej na r. 1949. Delegacji duńskiej przewodniczący — P. E. Bleichberg, dyrektor w duńskim ministerstwie spraw zagranicznych.

## B. komendanci gestapo w bawarskiej poliejii politycznej

BERLIN. (PAP). W Bawarii, będącej w amerykańskiej strefie okupacyjnej, odbywa się zaciąg funkcyjnych sił do policji.

Jak podkreśla gazeta „Berliner Zeitung“, bawarski minister spraw wewnętrznych wysłał żądanie szerszego podniesienia stanu liczebnego policji z 8 tysięcy do 12 tysięcy osób.

Poza tym w Bawarii została stworzona tzw. policja polityczna, do której przyjmują się byłych funkcjonariuszy gestapo.

Fakty te wskazują na wzrost niezadowolonych wśród szerokiej masy pracujących Bawarii, przeciwko którym organizuje się oddziały policji, kierowane niejednokrotnie przez byłych gestapowców.

Przed 15 laty

# Proces o podpalenie Reichstagu

W dniu 27 lutego 1933 podpalono budynek niemieckiego Reichstagu. Jak z dziś dostępnych nam dokumentów wynika, czynu dopuścili się sami narodowi socjaliści pod przewodnictwem Goeringa by zrzucić następnie odpowiedzialność na komunistów. W dniu 9 marca ówczesne władze niemieckie aresztowały komunistę bułgarskiego, Jerzego Dymitrowa, dzisiejszego premiera ludowej repu bliki bułgarskiej. Przed 15 laty, w dniu 21 września, rozpoczął się proces. Twarda postawa Dymitrowa i jego niepospolita odwaga osobista pozwoliła już wówczas przekonać się o bezpodstawności zarzutów. Głównym celem procesu była bezpardonowa walka z komunizmem. Z okazji rocznicy prasa niemiecka w strefie radzieckiej wskazuje na analogie stosowane w taktyce dzisiejszych reaktorów, wpatrzonych niezmiennie w stare faszystowskie wzory.

Z okazji rocznicy przytaczamy za dziennikiem „Neues Deutschland” przebieg ostrej wymiany zdań między Goeringiem, Dymitrowem a przewodniczącym sądu.

niści, ale również partia socjalno-demokratyczna.

**PRZEWODN. SĄDU:** W jakim stopniu sprawa ta ma związek z pytaniem, kto podpalił Reichstag?

**GOEBBELS:** Ja bardzo chętnie odpowiem na to pytanie. Mam wrażenie, że Dymitrow chce uprawiać przed tym sądem propagandę na rzecz partii komunistycznej, wzgl. socjalno-demokratycznej... Ja wiem, czym jest propaganda i oskarżony mógłby zaniechać prób wyprowadzania mnie tymi pytaniami z równowagi. To mu nic nie pomoże. Jeżeli oskarżamy komunistów jako sprawców, to wskazujemy na nieprzerwaną łączność z socjalną demokracją. Dla nas istnieją różnice w obu partiach tylko pod względem taktyki i tempa, nie ma tych różnic gdy chodzi jednak o zasady. Jeśli uważamy więc komunizm, jako najostrejszą formę marksizmu, to samo przez się jest zrozumiałe, że nasze zadanie polegało i na tym, by wraz z partią komunistyczną zniszczyć również socjalną demokrację.

(Wyjątki ze stenogramu z dnia 6 grudnia 1933 r.)

W XVII stuleciu Galileo Galilei, pionier fizyki stał przed surowym sądem inkwizytorskim i jako kacerz miał być skazany na śmierć. Z głębokim przekonaniem i decyzją Galileo Galilei wykrzyknął wówczas te słowa: „A jednak... ziemia obraca się!” I ta teza naukowa stała się później tezą całej ludzkości.

**PRZEWODN. SĄDU:** (Ostro przerywa Dymitrowowi, wstaje, zabiera akta i chce wyjść).

**DYMITROW** (ciągnąc dalej): My komuniści możemy dziś niemniej zdecydowanie, jak stary Galileusz powiedzieć: „A jednak... obraca się!” Koło historii obraca się wciąż naprzód...

**Po słowie**

Dzięki bohaterkiej walce Dymitrowa wobec sądu, oraz dzięki międzynarodowej i antyfaszystowskiej solidarnej kampanii za granicą zdemaskowano faszystowskich podpalaczy Reichstagu i przeszkodzono zamordowaniu niewinnie oskarżonych. W dniu 23 grudnia 1933 roku zapadł wyrok uniewinniający, umotywowany „brakiem dowodów”.

Po ogłoszeniu wyroku i przemówieniu, jakim przewodniczący zamknął rozprawę, Dymitrow poprosił o głos w sprawie dodatkowego wyjaśnienia. Przewodniczący, który obawiał się dodatkowego zdemaskowania faszystów, utracił panowanie nad sobą, zaczął zbierać w największym pośpiechu swoje akta i opuścił, nie powiedziawszy ani słowa w ucieczce, salę posiedzeń.

**Dymitrow zwycięża**

Jerzy Dymitrow, bohater procesu lipskiego, zwiastun prawdy w początkach ery faszystowskiej w Niem-

zech jest dzisiaj przewodniczącym Rady Ministrów państwa bułgarskiego.

Goebbels otrul się w schronie nowej kancelarii Rzeszy. Goering,

który w Lipsku mówił o szubienicy, uniknął jej sam tylko w ten sposób, że się przedtem otrul. Jego dzisiejszym naśladowcom ku przestro-



Na bieleckiej scenie

Teatr Polski w Bielsku i Cieszynie wystawił sztukę Moliera: „Mieszczanin szlachcicem”. Na zdjęciu scena z III aktu. Od lewej: St. Kosmalewski (Mufti), Jerzy Bielecki (Kleont), A. Klimczak (Covielle), Br. Kassowski (Pan Jourdain)

wydstaniemy poza budynek tego sądu! Bandyta!

(Wyjątki ze stenogramu z dnia 4 grudnia 1933 roku).

**Goebbels przyznaje**

**DYMITROW:** Czy świadek sam, przemawiając w radio, sprawców pożaru szukał nie tylko w partii komunistycznej, ale również w partii socjalno-demokratycznej? Według tych słów, jak również stosownie do oświadczeń min. Goeringa, oraz innych przedstawicieli rządu, sprawcami pożaru byli nie tylko komu-

niści, ale również partia socjalno-demokratyczna.

**NSDAP bez maski**

**DYMITROW:** W łączności z tym pewien dowód przedstawia również zarządzenie doraźne rządu niemieckiego z 28 lutego 1933. Wydane zostało ono natychmiast po pożarze. Niech pan odczyta ten dokument. Co się w nim zawiera? Powiedziane jest, że te i owe paragrafy konstytucji, mianowicie artykuły dotyczące wolności organizacji, nietykalności osoby, mieszkania — są zniesione. Jest to istota tych zarządzeń doraźnych... będących walką z klasą robotniczą.

**PRZEWODN. SĄDU** (przerywa Dymitrowi): Nie z klasą robotniczą tylko z komunistami.

**DYMITROW:** Muszę stwierdzić, że na podstawie tych zarządzeń aresztowano nie tylko komunistów, ale również robotników socjalno-demokratycznych i chrześcijańskich, których organizacje zostały rozwiązane. Chciałbym podkreślić, iż zarządzenie to skierowane było nie tylko przeciwko KPD, jakkolwiek chodziło naturalnie przede wszystkim o tę partię, ale również przeciwko innym partiom i grupom opozycyjnym. Zarządzenie to było konieczne dla wyjaśnienia stanu wyjątkowego. I stoi w bezpośrednim i organicznym związku z pożarem Reichstagu.

**PRZEWODN. SĄDU:** Jeśli pan zaczepiać będzie rząd niemiecki, odbiorę panu głos.

**Proroczy głos**

**DYMITROW:** Wnoszę o uznanie następujących faktów i podjęcie następujących decyzji:

1. Sąd Rzeszy stwierdza brak najszej winy w tej sprawie, uważając oskarżenie za niesłuszne; dotyczy to wszystkich, również Torglera, Popowa i Tanewa.
2. Van der Lubbe winien być uznany za narzędzie wrogów klasy robotniczej.
3. Winnych niesłusznego oskarżenia przeciwko nam należy pociągnąć do odpowiedzialności.
4. Nam na rachunek winowajców przyznać odpowiednie odszkodowanie za stracony czas, szkód poniesioną na zdrowiu i znoszone cierpienia.

**PRZEWODN. SĄDU:** Ten tzw. wniosek uwzględni sąd w uzasadnieniu wyroku.

**DYMITROW:** Przyjdzie czas, gdy wnioski te będą uwzględnione z procentem. Co się tedy wyjaśnienia sprawy pożaru Reichstagu oraz wykrycia rzeczy stych podpalaczy, to należy zastrzec to oczywiście sądowi narodowemu przyszłej dyktatury proletariatu.

**List z Londynu**

## PRZEMINĘLI Z WIATREM

Londyn, w październiku

Po pierwszej wojnie światowej mówiono: cesarz odszedł, generałowie zostali. Na emigracji w Londynie mówi się, że rząd się rozleciał, a generałowie jeszcze zostali.

Zwykle w Polsce, gdy uchodźca wraca z W. Brytanii ludzie pytają dla zabawy, „co tam słyście z tym rządem londyńskim”? Kto jest u nich prezydentem, co się dzieje z „premierem”, jakich ministrów „sobie obrali”?

Trudno odpowiedzieć na to pytanie. Większa część emigrantów zmuszona do pracy, mało się interesuje szopką graną w Londynie. Na początku, gdy nie trzeba było myśleć o chlebie, dużo ludzi

(Korespondencja specjalna dla „Dziennika Zachodniego“)

siedziało przy stołkach i brało udział w zabawie, która polegała na udawaniu, że się coś robi. Politykowali.

Wtedy gorączkowano się, czy już jest wreszcie jakiś prezydent. Teraz dyskusja ta już dawno przebrzmiała. Tak zw. prezydent Zaleski nie jest uznany przez „prezesa” Arciszewskiego i jego grupę. Niedobitki z grupy Mikołajczyka nie uznają ani jednych ani drugich i uważają, że ich „prezes” powinien się cieszyć największym szacunkiem. Londyńczycy bowiem żyją z resztek funtów, a Mikołajczyk tuczy się na bardziej wartościowych dolarach.

**Mikołajczyk w Londynie**

Teraz zapomniano nawet o Mikołajczyku. Przyjechał do Londynu dwa miesiące temu. Wywołał popłoch wśród prowodów londyńskich, bo się spodziewano, że przyjedzie z workiem dolarów. Mikołajczyk pieniędzy nie przywiózł. Wręcz odwrotnie; ubiegał się o otrzymanie zaliczek w firmie wydawniczej. Toteż nie było powodu do wielkiego strachu. Polityków w Londynie zyskuje się, jedynie pieniędzmi, a nie obiet-

nicami, choćby to było przyrzeczenie wimy amerykańskiej.

Zrobiło się więc markotnie politykom, którzy liczyli na towy zastrzyk pieniędzy. Dawne bowiem fundusze są na wyczerpaniu. Trzeba z czegoś żyć, a okazji, prócz ucziwej pracy, jest bardzo mało.

Wpadli więc na pomysł, że można sprzedać emigrantów po taniej cenie, jako mięso ornatnie. Zwrócili się z propozycją do generała Franco, czy nie chciałby utworzyć legie iberyjską złożoną z b. szeregowców polskich. Walczyłaby ona, w razie potrzeby, z powstańcami. Agitatorzy londyńscy tłumaczyli, że nadają się najbardziej do tej misji. W tej chwili toczą się rokowania. Do dziś dnia nie osiągnięto jednak porozumienia.

**„Leśni dziadkowie”**

Zwrócono się do ambasady amerykańskiej w Londynie z propozycją wcielenia b. szeregowców polskich do oddziałów amerykańskich, impreza się nie udała. Amerykanie zorientowali się, że wraz z szeregowcami trzeba będzie zaan gażować „leśnych dziadków”, generalów wycofanych z oblegu, pamiętających i znających technikę z okresu pierwszej wojny światowej. Otrzymał odmowę. Prowadzą jednak rokowania w dalszym ciągu.

Oczywiście jest to impreza generaliska. „Główny” z generalów Kazimierz Sosnkowski jest zupełnie bezczynny. Wyjechał już dwa lata temu z Londynu do Kanady. Hoduje kury w swojej farmie i nadsłuchuje.

Generał Anders zwracał się z ofertami w różne strony. Tymczasem

sem nie udało mu się. Postanowił więc pisać pamiętniki. Pisać? Sztuka pisania u generałów emigracyjnych należy do rzadkości. Wynajdują odpowiednich dziennikarzy, którzy przekształcają bezładną masę słów w zdania. Ale i w Paryżu nie robi się z owsa ryżu. Pracuje przy generale stary dziennikarz „Ikaicyka” (Ilustrowany Kurier Codzienny), Rubel. Ten „żołnierz królowej Madagaskaru”, ubrany w pocieszny mundur, trudzi się nad wypecinami generała Andersa. Pomaga mu również red. Stroniski, który już dawno nie jest „ministrem informacji”. Pracował jeszcze rok temu uczei wie, jako robotnik w warsztacie. Nie mógł jednak wytrwać na stanowisku i pisze „pod siebie”.

**„Mąż niezłomny”**

Szczęśliwszy od nich jest gen. Szyzko Bohusz. Z miejsca się przekonał, że nie nadarzy się tak szybko okazja handlowania miessem armatnim. Wziął się więc do właściwej pracy a mianowicie: zajął się w ciągu wielu miesięcy skrzętnie manipulacjami walutowymi. Mundur generalski chronił przed zagładaniem celnika do walizki. Można więc było wozić złoto z Afryki do Londynu. Słowem: ubrał swój romantyzm „męża niezłomnego” w pozytywizm dobrego geszefciarza.

Kreca się więc generalowie po Londynie. Czekają na jakąś okazję. Wsłuchują się w wiadomości polityczne i myślą, że jakaś trą-

ka rozlegnie się znowu, że będzie wielkie zapotrzebowanie na wojskowych, a wówczas wyciągną ludzi z rekwizytorni.

Pokazuje się słynny z pacyfikacji generał Kordian Zamorski. Był w dawnej Polsce, po przewrocie majowym szefem poliżji CzeKa więc na okazję.

**Wyтары się już spodnie..**

Inny generał „Sławoj-Składkowski — ostatni premier przed wrześniowy czeka również. Nie spodziewa się, że zostanie powołany do czynnej służby. Tymczasem uczy się angielskiego. Trzyma się zasady bezpłodnej czynności, w myśl piosenki „rób coś, kup coś”. Myśli, że nada się przy nowej koniunkturze na generalnego inspektora ustępów. W tej dziedzinie bowiem specjalizował się przed wojną. Po nim została nazwa „Sławojki”.

Powoli generalowie zdejmują mundury. Wyтары się już spodnie. Przestali już błyszczeć guziki, jak z dawnych czasów. Zostali w Londynie choć szeregowiecy pracujący ciężko w kopalniach. Żyją z resztek funduszy londyńskich. Dodają im trochę, w drodze jałmużny, ze skarbcza brytyjskiego. A mają miny smutne, jak gdyby istotnie mogli w innych okolicznościach pracować i do czegoś się przydać. W istocie rzeczy zaś, przeminęli z gen. Wiatrem, który jako generał kreca się obecnie jeszcze w pokątnej kawiarni londyńskiej.

Londyński Szeregowiec.

### W trosce o młodzież Stypendia dla zdolnych w szkołach podstawowych

Warszawa (PAP). W 12-mach prowadzonej przez Ministerstwo Oświaty akcji udostępnienia uczniom ze szkół niepełnych (pozbawionych klasy VII) — pełnej szkoły podstawowej Ministerstwo Oświaty w bież. roku szkolnym zorganizowało specjalną akcję stypendialną.

W roku szkolnym 1948/49 stypendia będą udzielane przede wszystkim tym wybitnie uzdolnionym dzieciom chłopskim ze starszych klas szkoły podstawowej, które nie mają na miejscu klasy VII, byłyby zmuszone zrezygnować z ukończenia pełnej szkoły.

Stypendia będą również przyznawane w wyjątkowych wypadkach tym dzieciom chłopskim, zamieszkałym w miejscowości gdzie

istnieje pełna szkoła, które znajdują się w ciężkim położeniu materialnym.

Stypendium wynosi 3.000 zł miesięcznie i przeznaczone jest przede wszystkim na pokrycie kosztów

O czym się mówi w niebanalnych domach „Moda i Życie Praktyczne” Nr 28 (ul. 91)

utrzymania ucznia w bursie lub w internacie.

Na okres 4 mies. (IX—XII) bieżącego roku budżetowego Ministerstwo Oświaty przyznało na stypendia kwotę ok. 4 mil. zł.

## Listy do „Dziennika”

**Na manowcach biurokracji**

Jako stała czytelniczka Ich poczytnego pisma, zwracam się z uprzejmą prośbą o łaskawe poruszenie mojej sprawy w rubryce „Listów do Dziennika”.

Z ważnością od dnia 1 kwietnia 1945 r. Izba Skarbową w Katowicach, przysłała mi na poczet zaopatrzenia wadliwego miesięcznej zaliczki w kwocie 14 zł przedwojennych. Ponieważ zaliczkę tę przysyłała mi pocztą, listonosz przynosi

szący pieniądze, potrąca sobie port tak, że na rękę dostaję raz 7 zł, za innym zaś razem 8 zł miesięcznie. Pytam Szanowną Redakcję,

„Jaki jest rodowód człowieka mądrego” wyjaśnia Nr 8 „Problemów”

Cena 100 zł. — Do nabycia we wszystkich punktach sprzedaży. (wł 95)

szący pieniądze, potrąca sobie port tak, że na rękę dostaję raz 7 zł, za innym zaś razem 8 zł miesięcznie. Pytam Szanowną Redakcję,

**ODPIS PROTOKOŁU**

Izba Skarbową w Katowicach Wydział VI — Emerytur i Rent Nr aktu W. VI — Przedwoj. W. B. 4

Obywatelka Bańczyk Maria urodz. 24. II. 1877 w GARDAWICIE 93 ul. pow. Pszczyzna

Izba Skarbową — Wydział VI — Emerytur i Rent zawiadamia że od dnia 1 kwietnia 1945 r. począwszy wypłacać się będzie obywat. aż do odwołania przez Urząd Skarbowy w Pszczyźnie w kwocie 14 — zł.

Za podstawę obliczenia zaliczki wzięto rentę zasadniczą 30% - owego inwalidy przedwojennego. Po odbiór tych zaliczek winien(a) być Obyw. zgłaszać w dniach od 5-go do 14-go każdego miesiąca w powołanym Urzędzie Skarbowym. W innych terminach zaliczek wypłacać się nie będzie. O ii. Obyw. nie będzie w stanie zgłosić się osobiście po odbiór zaliczek, naten-czas może ona być podjęta przez pełnomocnika. Pełnomocnictwo oprócz poświadczona autentyczności podpisu Obyw. winno zawierać klauzulę stwierdzającą, że Obyw. w dniu w którym przypada wypłata zaliczki pozostaje przy życiu. Poświadczona wydawać będą Narodowe Zarządy Gminy, Magistratu wzgl. Milicja Obywatelska. Zarazem wzywa się Obyw. do przedłożenia do dni 14-stu swego dokumentu urodzenia.

czy za te pieniądze jako wdowa mogę żyć?

Przypuszczam, że już czas najwyższy, aby Izba Skarbową w Katowicach przeliczyła ten wymiar czternastu złotych przedwojennych na obecne złote. Odpis pisma Izby Skarbowej w Katowicach z dnia 8 marca 1947 r. załączam.

**ODPIS PROTOKOŁU**

Obywatelka Bańczyk Maria urodz. 24. II. 1877 w GARDAWICIE 93 ul. pow. Pszczyzna

Izba Skarbową — Wydział VI — Emerytur i Rent zawiadamia że od dnia 1 kwietnia 1945 r. począwszy wypłacać się będzie obywat. aż do odwołania przez Urząd Skarbowy w Pszczyźnie w kwocie 14 — zł.

Za podstawę obliczenia zaliczki wzięto rentę zasadniczą 30% - owego inwalidy przedwojennego. Po odbiór tych zaliczek winien(a) być Obyw. zgłaszać w dniach od 5-go do 14-go każdego miesiąca w powołanym Urzędzie Skarbowym. W innych terminach zaliczek wypłacać się nie będzie. O ii. Obyw. nie będzie w stanie zgłosić się osobiście po odbiór zaliczek, naten-czas może ona być podjęta przez pełnomocnika. Pełnomocnictwo oprócz poświadczona autentyczności podpisu Obyw. winno zawierać klauzulę stwierdzającą, że Obyw. w dniu w którym przypada wypłata zaliczki pozostaje przy życiu. Poświadczona wydawać będą Narodowe Zarządy Gminy, Magistratu wzgl. Milicja Obywatelska. Zarazem wzywa się Obyw. do przedłożenia do dni 14-stu swego dokumentu urodzenia.

**UBEZPIECZALNIA SPOŁECZNA w ZABRZU**

## Zawiadomienie

Zgodnie z postanowieniem § 11 tymczasowej instrukcji w zakresie czynności Ubezpieczalni Społecznych przy wykonywaniu ubezpieczenia rodzinnego przypada na miesiąc październik

**termin składania przez ubezpieczonych nowych oświadczeń o stanie rodzinnym dla celów ubezpiecz. rodzinnego.**

W związku z tym Ubezpieczalnia Społeczna w Zabrze podaje do wiadomości, że ubezpieczeni z terenu działalności U. S. w Zabrze, którzy w miesiącu październiku br. nie przedłożą poświadczonych przez Zarząd Miejskie wzgl. Gminne nowych formularzy oświadczeń o stanie rodzinnym, nie będą mogli otrzymać zasiłku rodzinnego.

Formularze oświadczeń uprawniające do zasiłków rodzinnych nabyć można w Ubezpieczalni Społecznej w Zabrze, ul. 3 Maja nr 8, parter w okienku nr 1. (3589)

**ZARZĄD MIEJSKI w BYTOMIU**  
Wydział Finansowy

## unieważnia

zagubione niewykorzystane pokwitowania kasowe od nr 22853—22900. (3586)

Zgodnie z uchwałą Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia z dnia 2 października 1948 r. **Gazownia Górnośląskie, Sp. Akc. w likwidacji**

## sprzedają

najwięcej oferującemu nieruchomości położone w Nowej Wsi, przy ul. 3 Maja 128, księga wieczysta tom 14, karta 499, strona 1, parcela 1134/106. Księga wieczysta tom 14, karta 500, strona 1, parcela Nr 1360/196, księga wieczysta tom 17, karta 12, strona 1, parcela Nr 1133/195.

Oferty zalokowane należy złożyć do 15 października 1948 w Kancelarii notariusza Antoniego Rostka, Katowice, Rynek 6. (3591)

**DYREKCJA SZKOŁY PRZYSPOSOBIENIA PRZEMYSŁOWEGO NR 37**  
przy Zakładach Syntezy Chemicznej w Dworach k. Oświęcimia

przyjmie na stanowiska nauczycieli:

a) etatowych

dwu nauczycieli języka polskiego  
dwu nauczycieli matematyki  
jednego nauczyciela fizyki  
jednego nauczyciela chemii  
jednego nauczyciela geografii  
jednego nauczyciela historii  
jednego nauczyciela nauk polit.-społecz.

b) nieetatowych

jednego nauczyciela rysunków techn.  
jednego nauczyciela śpiewu.

Etat 21 godzin + godziny dodatkowe. Uposażenie przewidziane zarządzeniem Min. Przem. i Handlu Departament Szkolenia Kadry.

Wymagane kwalifikacje: egzamin kwalifikacyjny (pożądane WKN).

Mieszkania dla kawalerów zapewnione, dla żonatych w terminie późniejszym. Całodzienne wyżywienie dla etatowych nauczycieli bezpłatne, dla nieetatowych za opłatą.

Do podania należy dołączyć: życiorys, przebieg dotychczasowej pracy, legalizowane odpisy świadectw, zezwolenie na przejście z dotychczasowego miejsca pracy.

Terminy zgłoszeń do dnia 7. 10. br. pod wyżej wymienionym adresem. (3592)

**PAŃSTWOWE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE**  
ODDZIAŁ 13 INSTALACYJNO-PRZEMYSŁOWY  
KATOWICE, Gliwicka 15  
zastrudni natychmiast

- 1. Monterów**  
na centralne ogrzewanie, kanalizację i wodociągi
- 2. Spawaczy elektr. i autogenicznych**  
na wysokie ciśnienia
- 3. Robotników niewykwalifikowanych**  
do robót ziemnych  
na warunkach umowy zbiorowej pracowników budowlanych. (3577)

**Unieważniamy zgubioną w dniu 30 IX. br. pieczęć firmową kieszonkową w oprawie metalowej**

**SKŁADNICA MATERIAŁÓW BUDOWLANICH E. MOLL**  
Katowice - Ligota, Książęca 7  
(3575) Tel. 251-35

## Baterie - anody „CENTRA“

Latarki - żarówki - artykuły elektrotechn.

Hurtowa sprzedaż na województwo śląskie

**SKŁADNICA FR. PRZYWECKI**  
Poznań, ul. Św. Marcina nr 61

Wysyłka za zaliczeniem. 3549

## Zawiadomienie

Zawiadamiamy Sz. Odbiorców, iż od dnia 1 sierpnia wyłączne przedstawicielstwo naszej firmy na Woj. Śląsko - Dąbrowskie objęło **Biuro Handlowe „LABOR“**

**KATOWICE, UL. 3 MAJA NR 23**  
Wytw. Perfumeryjno-Kosmetyczna „PARMA“  
ŁÓDŹ, WÓLCZAŃSKA 198/200. Tel. 193-16 (3585)



## Tygodnik dla młodzieży

Cena 20 zł. Prenumerata mies. 70 zł.  
Konto P. K. O. I-8001 (w196)

**Zjednoczenie Energetyczne Okręgu Dolnośląskiego**  
przyjmie natychmiast

do Zespołu Elektrowni Wydzielonych Ludwikowo-Skalski

**1 spawacza**  
**1 tokarza maszynowego**  
**1 mistrza elektryka**  
wzgl. technika elektryka

posiadających pełne kwalifikacje fachowe.

Placę według siatki plac. Mieszkanie zapewnione. Zgłoszenia osobiste lub pisemne z podaniem kwalifikacji fachowych, przeliczenia pracy zawodowej i życiorysem prosimy kierować do Wydziału Personalnego ZEOŚ — Wrocław, Plac Powstańców Śląskich 5. (3587)

**Wolne posady**

**KALKULATORA** robot mechanicznych lokarzy spawaczy i 2 ślusarzy dla warsztatów w Katowicach. Zgłoszenia przesyłać do Zarządu Prom. i Handlu, Katowice, Rynek 6, Warszawa 33. Warunki według sławek przemysłowego. 3590

**GOSPODYNIA** uczciwa, umięta gotować, z referencjami, dobre warunki, potrzebna zaraz. Katowice, Pięlszyńska 29 nr 8. 4165

**PRZEDSTAWICIELE** handlowi do sprzedaży kosmetyczno-perfumeryjnej do Dolny Śląsk poszukiwani. Oferty pod Nr 4543 Warszawa Impel, Sikorskiego 42. 3665

**POMOC** domowa na dobrych warunkach potrzebna. Katowice, Żwirki i Wigury 11, m. 1. 5413

**POTRZEBNA** gospodyni z świadectwami, wynagrodzenie dobre. Katowice, Teatralna 10/2. 5113

**POMOCNICA** domowa z gotowaniem lub bez, do rodziny z dziećmi potrzebna zaraz. Warunki dobre, osobny pokój. Katowice - Ligota, Kłodnicka 39, parter, dojazd 16-ka. 5419

**PRZEDSTAWICIELE** konieczni do odwiedzenia cym Diogenes oddam dodatkowo przykul na poszere zóne województwa. Oferty Dziennik Zachodni Bytom, pod „Obowiązkowy“. 5486

**FRYZJERKA** pracownik potrzebny. Sosnowiec, Modrzewowska 37, Doros. 5423

**CZELADNIK** piekarski od zaraz potrzebny. Szczęśliwe, Bielzowicka, Kokota 241. 5438

**BIURALISTKA** - maszynistka potrzebna od zaraz. Zgłoszenia Katowice, Powstańców 18. 5439

**POMOCNICA** dom, potrzebna. Wład. Katowice, ul. Gen. Zajęca 8, parter od 13 - 17. 5441

**WAKLADY** Chemiczno-Farmaceutyczne poszukują powołanego zdolnego **PRZEDSTAWICIELA** na Śląsk Oferty pod „Obrot“ do Biura Ogłoszeń Warszawa, Wiewska 16. 5988

**GOSPODYNIA** do samotnego czczenia z gospodarstwem wiejskim potrzebna. Zgłoszenia wawrzaszek, Mysłowy 42 poczta Kaczorów, Dolny Śląsk. 3592

**WYCHOWAWCZYNI** wykwalifikowana potrzebna nabywcami. Zgłoszenia tel 205-10. 3972

**BEDNARZ** obznajomiony z wszelkimi pracami bednarskimi w browarze potrzebny od zaraz. Zgłoszenia Państwowy Browar Radków pow. Kłodzko. 5072

**KH.KUDZIESIECIE** cieśli potrzebna natychmiast — pla ca akordowa, kwatery, stolówka na miejscu. Zgłoszać Przedsiębiorstwo Budown. Przemysłowe, stacja kolejowa Boleśław, Huta „Wiw“ w Gliwicach, Wrocławska, Świdnicka 18. 5072

**POMOCNICA** domowa z gotowaniem potrzebna Katowice, Poniatowskiego 34, m. 4. 5429

**UCZEN** piekarski może się zgłosić. Świętochłowice, ul. Armii Czerwonej 10. 5443

**PAŃSTW. PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE** Oddz. 7 w Bytomiu, ul. Kraszewskiego 3 poszukuje od zaraz **DOŚWIADCZONEGO TECHNIKA** z długoletnią praktyką budowlaną. 5443

**SZOFRER** na ciągnik i na samochód potrzebny. Warunki dobre świadectwa. Zgłoszenia do Czytelnika Rybnik pod „Wykwalifikowany“. 5434

**PODRÓZUJĄCEGO** na Katowice i województwo Śląskie do sprzedaży kaw ziarnistych żużeli i pakowanych poszukuje „Mocca“ Palarnia Kawy Toruń ul. Kościuszki 85. 5297

**POMOCNICA** domowa potrzebna. Katowice, Lompy T. m. 2. 5439

**Posad poszukują**

**KWALIFIKOWANA** maszynistka, znajomość stenografii, zmiany pracę. Oferty: Czytelnik Katowice pod „9653“. 5443

**KUCHMISTRZ** - cukiernik wszechstronnie obezpany w sztuce kulinarnej zmiany pracę od 15 października. Zgłoszenia: Kłobucko Zawadzkiego 13, Lis. 5975

**Kupna**

**MASZYNY** do szycia, płótki, podstawy kupuje Kukulski. Katowice 3 Maja 20. 5530

**RTEC** oraz kalkę płócienną (szkicówka) zakupimy „Dentoch“ Zabrze, Armii Ludowej 62, tel. 32-92. 3943

**KUPIE MOTOR ELEKTRYCZNY** 220/380 V, 32-30 KM, hermetyczny, pięcioletni, nowy, 500-1400 obr. na minutę, łożyska kulkowe lub rolkowe, wraz z rozrusznikiem olejowym i automatem do regulacji, Stan bardzo dobry. Oferty kierować: Miłecwicz Stanisław, Miłec, ul. Sandomierska 386. 5801

**KUPIE** mały domek. Oferty do Dziennika Zachodnie go Katowice pod „Domek“. 5473

**CZCZOTKI** grafitowo-miedziane do dynaisto — maszyny kupimy. Galwanotechnika, ul. Kraków, Straszewskiego 2. 5976

**KUPIE** małe maszyny stolarskie oraz wyznaczkę (laubzga). Zgłoszenia „P. A. R. Kraków, Rynek Główny 46, dia „4060“. 5988

**DOBEK** kupię, okolica Katowic, Pszczyzny, Bielska. Oferty Czytelnik Katowice, ul. „Sosna“. 5447

**Sprzedaje**

**ZNICZE** na groby dostarczamy w każdej ilości. „MERCURY“ Kraków, ul. Stradom 10, telef. 566-15. 5578

**ZIEMNIANKI** jadalne poleca po cenach ustalonych. Dom Rolniczo-Handlowy Władysław Muszyński, Poznań, św. Marcina 88, tel. 33-25 97-34. 5548

**ŁOŹYSKA** kulkowe, rolkowe, poleca Biuro Techniczne - Handlowe, Warszawa Marszałkowska 150. 30053

**WYTWORNIA** Bielizny Damskiej „Kryształ“ Łódź, Piotrkowska 108. Cena hurtowa. 5912

**FIAT-SIMKA** 500 w bardzo dobrym stanie okazuje się sprzedam. Katowice-Zalęże, ul. Wojciechowskiego 46, m. 13. 5258

**MOTOCYKL** Victoria 350 cm<sup>3</sup> górnozaworowy wał królewski typ Sakara, Zündapp 300 cm<sup>3</sup> w dobrym stanie sprzedam. Chorzów, Lwowska 7, tel. 401-04. 5013

**OGÓRKI** kiszone poleca Wielkopolska Hurt. Warsz. Chorzów, Bieruta 6, telef. 407-53. 3933

**SPRZEDAM** samochód ciężarowy marki „Bussing“ 10-tonowy 150 KM, motor nowy, oraz ciągnik marki „Deutz“ trzy cylindrowy wraz z przyczepką 14-tonowa ogumienie dobre. Katowice, telefon 304-18. 5123

**CEGLE** oczyszczonej: normalna, kominowa, szamotowa i drzewo budowlane, sprzeda „Przemysł Budowlany“, Spółdzielnia Pracy, Katowice, ul. Warszawska 46, tel. 364-21 z rozbiórki cegielni „Raka“ w Małej Dąbrowie. 5313

**LIMUZYNE** Mercedes 6 cyl., tokarka, szlifarka do wałków, rewolwerówka — sprzedam. Wrocław, Ukryta 18/7. 5955

**DO SPRZEDANIA** maszyna stolarska, kombinowana, taśmówka, tarczówka, wiertarka, gryzarka, Stan dobry. Oferty: „Czytelnik“ Bielsko pod „Kombinowana“. 5951

**SAMOCHOÓD** osobowy Opel Super sprzedam, stan ogólny 80%. Zgłoszenia Dziennik Zachodni Katowice pod „9540“. 4473

**SYPIALNIE**, jadalnie, kuchnie, dobrej jakości, tanio sprzedaje: Szaradowski, Katowice, 27 Stycznia 34. 5898

**DZIENNIK** Ustaw 1918—1939, komplet sprzedam Księgarnia „Sless“, Kraków, Florjanska 33, tel. 561-45. 5915

**SYPIALNIE** NOWA okazuje się do sprzedania. Oferty: Czytelnik Katowice pod „9719“. 5414

**BIURKO** maszynowe i kredens kuchenny okazuje się do sprzedania. Oferty: Czytelnik Katowice nr „9739“. 5413

**WARSZTAT** - TKACKI z przybarami oraz **BIURKO** sprzedam: wiadomości Bytom, Piarackiego 15, m. 5. 5423

**ŁOŹYSKA** kulkowe, rolkowe, oporowe wszelkich wielkości sprzedaje Jaśkie wicz i Kaczmarek Kraków, Podgórska 19, telefon 568-37. 5912

**SAMOCHOÓD** Krupp 1 ton ogumienie 1900 x 20, Büssing Nag ciągnik 3.5 ton plus przyczepa 5 ton, ropianki jeden i drugi stan pierwszorzędny sprzedam. „Serwa“ Grudziądz, Toruńska 21, tel. 13-75. 5967

**OKAZJA!** Sprzedam dom z piekarnią cena 700.000. Wład. domość Tarn. Góry, Gliwicka 8, Bambka. 5971

**SPRZEDAM** ciężarówkę m. „Citroen“ 80 koni, w bardzo dobrym stanie Kukuła Szczytna pow. Kłodzko. 5975

**SAMOCHOÓD** „Simca - Fiat“ w bardzo dobrym stanie na chodzie okazuje się do sprzedania. Oferty Czytelnik Katowice pod „9708“. 5421

**DRUTY** intrygatorskie (wszystkie numery) oraz płaskie do szycia kartonów i na wszystkie, miedziane szpikulowane — z własnej produkcji, dostarcza „UBAN“ Kraków, 1 Maja 3. 5932

**MELNARZE** — przybory młynskie, artykuły techniczne dostarcza „Młynarstwo“ Kraków, Filipa 13. 5933

**SPRZEDAM** radio trylam-powe „Volksempfänger“, Oferty Czytelnik Katowice pod „10“. 5410

**ULLMANA** encyklopedię chemiczną, Lunge-Berla oraz rozsz. Berla sprzedam. Wład. mość Katowice, tel. 351-66. 5411

**N. S. U.** 250 cm<sup>3</sup> czterotaktowy, stan pierwszorzędny sprzedam. Oferty Czytelnik Katowice pod „9721“. 5412

**SPRZEDAM** dom mieszkalny 2 piętr., 13 pokoi, rok budowy 1926, piękne położenie, duży ogród owocowy, cena 4/5 do 5 milionów. Zgłoszenia Czytelnik Rybnik. 5453

**GAZGENERATOR** „Büssing“ pięcioletni z przyczepką oraz „MAN“ cztero-tonowy z zapasowymi częściami, na chodzie sprzedam. Wład. mość RYBNIK, Koźle Góry 13, tel. 290.

**DOM** o lokalach niepodlegających ograniczeniom o publicznej gospodarce, 25 ubikacji użytkowych, na parceli około 6.000 m<sup>2</sup> w Katowicach, z możliwością założeń bocznych ewtl. w sąsiedztwie do sprzedania. Oferty Czytelnik Katowice pod „9702“. 5458

**WYTWORNIA** wafli, cukrów i wyrobów czekolad, zmechanizowana, nowoczesnie urządzona, centrum Katowic w całości lub połowa do sprzedania. Po-trzebny kapitał 4 mil. ewtl. całość do wydzierżawienia. Przy częściowym kupnie fachowość nie konieczna. Zgłoszenia Czytelnik Katowice pod „Wafle-Cukry“. 5442

**WSPÓLNIA** z większą gotówką przyjmie do koncesjonowanego przedsiębiorstwa zbożowo - rolniczego. Zgłoszenia Czytelnik Rybnik pod „Wspólnik“. 5449

**SPRZEDAM** maszynę trykotarską 6/36. Wład. mość: Sosnowiec, Wysoka 2, m. 3. 5459

**Gotówka**

**WSPÓLNIA** z większą gotówką przyjmie do koncesjonowanego przedsiębiorstwa zbożowo - rolniczego. Zgłoszenia Czytelnik Rybnik pod „Wspólnik“. 5449

**Mieszkania**

**DWA** pokoje, kuchnia, komfort, **CENTE BYDGOSZCZY** zamienie na 2-3 pokoje w BYTOMIU. Zgłoszenia Dziennik Zachodni Bytom, pod „WUGE“. 5423

**OWAGA!** zamienię 4 pokoje z kuchnią centrum BYTOMIA, na 2 lub 3 w KATOWICACH centrum, za wysoką dopłatą. Zgłoszenia Katowice „Czytelnik“ pod „309“. 5425

**ODSTĄPIE** dwa pokoje biurowe w śródmieściu za zwrotem kosztów remontu. Oferty kierować: Czytelnik Katowice pod nr. 9000. 5433

**ODNAJME** pokój z centralnym ogrzewaniem, telefonem, łazienką. Zgłoszenia pod „2222“ Czytelnik Katowice. 5436

**Lokale handlowe**

**LOKAL** biurowy 3 pokoje, wyłączony, nowy dom, pierwsze piętro, front centrum Katowic do odstąpienia. Oferty nr „9593“ Czytelnik Katowice. 4313

**LOKAL** biurowo - mieszkalny, 3 pok., wyłączony, nowy dom, pierwsze piętro front, centrum Katowice do odstąpienia. Oferty nr 9293 Czytelnik Katowice. 4313

**ODSTĄPIE** w śródmieściu Katowic lokal, nadający się na warsztat lub garaż - osobowe o rozmiarach 3,60 x 14 m, wysok. 3,80 m w całości kosztów remontu. Oferty Czytelnik Katowice pod „9693“. 5423

**WYTWOŃNIA** wafli, cukrów i wyrobów czekolad, zmechanizowana, nowoczesnie urządzona, centrum Katowic w całości lub połowa do sprzedania. Po-trzebny kapitał 4 mil. ewtl. całość do wydzierżawienia. Przy częściowym kupnie fachowość nie konieczna. Zgłoszenia Czytelnik Katowice pod „Wafle-Cukry“. 5442

**KORESPONDENCYJNE** kursy języków obcych. Informacje: Warszawa, Bracka 18-26. 5970

**KTO** udzieli lekcji kreslarskich maszynowego. Wład. mość: Gliwice, Czytelnik „886“. 5432

**WYSOKA NAGRODA!** 28-go września zginęli dwa pieski rasy „Pekinczyk“, brązowe, białe krawatki, oczy wylupaste, długa sierść, małe. Katowice-Wałnowice, ul. Kopernika 3 m. 11 telef. 365-75. 5295

**Zguby**

**WYSOKA NAGRODA!** 28-go września zginęli dwa pieski rasy „Pekinczyk“, brązowe, białe krawatki, oczy wylupaste, długa sierść, małe. Katowice-Wałnowice, ul. Kopernika 3 m. 11 telef. 365-75. 5295

**ZGUBIONO** dowód kolejowy Nr 349182 na nazwisko Bielenkow Aleksy. 5458

**ZGUBIONO** kartę rejestracyjną RUKu Ganus Roman, Chorzów, Miechowska 9. 5429

**ZGUBIONO** legitym. Państwo wego Urzędu Emerytalnego na nazwisko Lorenc Jan Chorzów, Wolności 42. 5421

**ZGUBIONO** zaświadczenie rejestracji RUKu Bochnia na nazwisko Jaros Wojciech, Bytom, Łągiwnicka 3. 5424

**ZGUBIONO** zaświadczenie obywatelstwa polskiego na nazwisko Kochłowska Zofia, Bytom. 5428

**ZGUBIONO** tymczasowe zaświadczenie narodowości polskiej nr 18315, na nazwisko Hatko Róża. 5433

**ZGUBIONO** wszystkie dokumenty wydane Gliwice na nazwisko Zbigniewa Hawnianek. 5433

**ZGUBIONO** portfel z dokumentami: kartę rejestracyjną na RUKu wydaną Bolesławem, odcinek zameldowania, angielskie prawo jazdy 3 klasy oraz inne na nazwisko Jednorowicz Władysław Golejów pow. Lwówek. 5970

**ZGUBIONO** tymcz. zaświadczenie obywatelstwa polskiego Hajduk Matylda Kierpień pow. Prudnik. 5971

**ZGUBIONO** prawo jazdy (zielone), dowód osobisty na nazwisko Bronisław Górnica, Chorzów, oraz kartę rejestracyjną samochodu II 60892 Jarantowski, Piotrowice. 5455

**ZGUBIONO** tymczasowe zaświadczenie Lampa Helena Belk pow. Rybnik. 5443

**ZGUBIONO** tymczasowe zaświadczenie i legitymację partyjną. Motyka Franciszek Boguszowice pow. Rybnik. 5446

**ZGUBIONO** tymcz. zaświadczenie Stefania Drzeżdżałowiec, ul. Gen. Zawadzkiego 50. 5451

**Unieważnienia**

**UNIEWAŻNIAM** skradzioną legitymację tramwajową nr 34908 nazwisko Pasinek Stefania. 5416

**UNIEWAŻNIAM** zgubioną kartę rejestracyjną RUKu Kraków, Święt. Jan, Lipiny, Graniczna 1. 5430

**UNIEWAŻNIAM** zgubioną kartę rejestracyjną oraz koncesyjną Rusz Paweł i wszelkie dokumenty Emilia. 9844

**UNIEWAŻNIAM** wszystkie skradzione dokumenty Cybiste Krzywoń Anna. 5953

**UNIEWAŻNIAM** zgubioną książeczkę Ubezpieczalni Społecznej wydaną przez Katowice nr 79054 na nazwisko Naszkowski Jan. 5408

**UNIEWAŻNIAM** legitymację służbową P. K. Z. G. na nazwisko Janyša Franzhelm Katowice II. 5892

**Różne**

**RADIOKLINIKA** - Katowice, Kościuszki 5 - specjalna naprawa odbiorników radiowych. 5903

**WYNAJME** PIANINO w zł. szukam miejsca do ćwiczeń. Oferty Dziennik Zachodni, Bytom pod „INZYNTER“. 5474

**BIURO** Matrymonialne Serce Kraków, Podzamcze 9 - szybko ułatwia odpowiadanie zapoznaniu. 5979

nie utrudniajmy pracy

KATOWICE. (bb) Najwięcej kłopotów sprawiają konduktorom tramwajowym pasażerowie, płacący podartymi banknotami. Nie wiadomo dlaczego, uważamy, że jedynym miejscem, gdzie wydać można podarte strzępki pieniędzy jest właśnie tramwaj. Biedny konduktor męczy się później kawałkami połówce, które nie wiadomo jak połączyć. Trudno przecież wymagać, aby inkasując pieniądze w natłoczonym tramwaju od spieszących się i denerwujących pasażerów, mógł on oglądać każdy banknot. Pasażerom wierzy się na słowo. A tymczasem... Kiedy przychodzi do wydawania reszty, w tramwaju rozpoczynają się awantury. Nikt nie chce przyjąć pieniędzy, którymi może nawet sam zapłacić za bilet. Gorzej, kiedy konduktor, spotrzeższy, że pieniążek jest podarty nie chce go przyjąć. „A co pan myśli, że ja dzieciom specjalnie daję do zabawy żeby mi podarły? Sami takie wydajecie, a potem chcecie, żeby ludzie porządnie dawali”. Takie odpowiedzi słyszy się bardzo często. Tylko nikt nie pomyśli, że sam specjalnie daje takie pieniążki. Czy nie lepiej wydać je na poczęcie, albo, jeżeli jest to większa suma pójść do banku i wymienić? Zaoszczędzimy wtedy współpasażerom słuchania dyskusji i ulatwimy konduktorom pracę. A przecież wymagamy od nich tyle uprzejmości!

Jak pracuje wojewódzki oddział Centrali Gosp. Spółdz. Ogrodniczych

Śląsk zjada najwięcej warzyw i owoców

Dlatego nie jesteśmy samowystarczalni

Bytom (j). Centrala Gospodarcza Spółdzielni Ogrodniczych w Warszawie, miała kiedyś swój oddział wojewódzki w Katowicach. Od 1 maja br. oddział ten znajduje się w Bytomiu przy ulicy Wrocławskiej 10, gdzie zajmuje wielki obiekt poborwaniarski, doskonale nadający się na składnicę i inne urządzenia. Dowiadujemy się, że CGSO posiada swe oddziały we wszystkich województwach i zrzesza spółdzielnie ogrodnicze na terenie całego państwa. Minimalna ilość członków spółdzielni wynosi 10. W związku z przeprowadzoną reorganizacją spółdzielczości zakres pracy CGSO znacznie się rozszerzył, gdyż obejmuje wszystkie działy warzywno-owocowe. — Jak pracuje instytucja wasza w terenie? — Obowiązkiem członków jest dostarczać towar do spółdzielni, a odwrotnie spółdzielnia zaopatrzuje członków w nasiona, nawozy sztuczne, narzędzia itd. Spółdzielnia oddaje 80 procent towaru oddziałowi wojewódzkiemu, 20 procent zatrzymuje na swym terenie dla zaspokojenia własnej klienteli. Oddział w Bytomiu dokonuje rozdziału na całe województwo, zaopatrując odbiorców zbiorowych (instytucje, zakłady pracy, spółdzielnie spożywców i in.), ponadto prywatnych detalistów. Hurtownicy nie wchodzi w rachubę z uwagi na konieczność uniknięcia podróżeń towaru drogą niepotrzebnego pośrednictwa. Oddział obejmuje 9 spółdzielni ogrodniczych z około 2.000 członków, mianowicie Racibórz, jako największą placówkę, liczącą 25 procent ogółu członków, dalej Bielsko, Cieszyn, Rybnik, Mikołów, Mochów, Opole, Gliwice i Bytom. Ponieważ województwo śląsko-dąbrowskie jest wybitnie konsumpcyjne, zapotrzebowanie znacznie przekracza terenową produkcję. Sprawdza się przeto nadprodukcję z innych województw, głównie z krakowskiego i rzęsowskiego i wrocławskiego. CGSO przejęła także funkcję Związku Rewizyjnego w stosunku do spółdzielni. Ma więc prawo dokonywania rewizji, zmiany zarządów i personelu w razie stwierdzenia nadużyć, opiniuje zapotrzebowania kredytowe członków, koordynuje i planuje całą produkcję ogrodniczą. Jak ważne są koordynacja i planowanie, wykazuje następujący dowolny przykład: ogrodnicy, zachęcani brakiem kalafiorów w roku ubiegłym, przeczuli się na wzmogłą ich hodowlę i wyprodukowali tyle towaru, że przesyłali rynek. Skutkiem tego nie tylko nie wyrzili na własne koszty, lecz narazili się na poważne straty z powodu niemożności pozbycia się nadprodukcji. Dzięki CGSO droga od producenta do konsumenta została znacznie skrócona. Oddział może zatem dawać towar o 15—20 procent taniej, niż prywatny hurtownik.

a o 40—50 proc. taniej, niż detalista. — Jakże towary są specjalnością CGSO? — Oprócz wszelkich warzyw, owoców i produktów leśnych rozprawiamy wszystkie ich przetwory, jak soki, marmolady, dżemy, kompoty, surówki owocowe, kiszzone warzywa, pasty, miód, zioła, produkty suszone itd. Zastrzegamy się jednak, że rozprawiamy ziemniaków na zimę nie należy do naszej kompetencji. Jest to sprawa Centrali Spółdzielczej Zw. Samopomocy Chłopskiej. Do 31 sierpnia rozprowa-

dziliśmy 305 ton owoców wartości ponad 20 milionów zł, 2.500 ton warzyw za sumę 50 milionów zł i również za 50 milionów zł przetworów owocowych i warzywniczych. Mamy na miejscu własną przechowalnię owoców z chłodnią i fabryką sztucznego lodu i możemy na zimę przechować 300 ton owoców. W przyszłym roku zapoczątkujemy zamrażanie owoców. Niezwykle ważny jest Wydział Produkcji przy CGSO, który dysponuje na terenie całej Polski około 30 fabrykami, przetwarzającymi warzywa i owoce.

Co miesiąc koncert dla świata pracy

Wabrzych. (bro) Wabrzycki Oddział Centralnego Biura Koncortowego organizować będzie co miesiąc, począwszy od bieżącego miesiąca, koncerty dla świata pracy w Górnym Domu Kultury. Pierwszym z tego cyklu był „Koncert dla wszystkich”, który odbył się w niedzielę, dnia 10 września z udziałem primadonny Opery Dolnośląskiej, Zofii Łosakiewicz. Cena biletów dla Związków Zawodowych wynosi 50 zł, pozostałych zaś 100 zł. Współdział w tej imprezie wzięli miejscowe sily artystyczne: taniec — Wenera Durmaszkin i fortepian — Ewa Bardua.

4 lata ofiarnej służby dla społeczeństwa

Przed świętem Milicji Obywatelskiej

Katowice. Milicja Obywatelska powstawała w 1944 r. w bardzo ciężkich warunkach. W czasie, kiedy ją powołano do życia, przeszło połowa naszych ziem była zajęta przez okupanta, a na tym skrawku, który już był wyzwolony, wrogowie ustrojów ludowego starali się dywersją zbrojną i wszelkimi innymi środkami obalić dopiero co sformowaną władzę ludową. Jeżeli uwzględnimy jeszcze panoszenie się przestępstw kryminalnych, którzy starali się wykorzystać zamieszanie, jakie sprawowała każda wojna, byłoby mniej więcej mieli dokładny obraz trudności, jakie mieli do zwalczania organizatorzy M. O. Mimo tych wszystkich przeciwności walczyła ona od samego początku dzielnie z przestępcami, a równocześnie pracowała nad doskonaleniem metod służby i szkoleniem funkcjonariuszy. Postęp na polu zwalczania przestępstw najlepiej wykazują statystyki. W 1946 r. dokonano

na terenie województwa 458 zabójstw, z czego wykryto 259, w r. 1947 na 161 zabójstw wykryto 125. W okresie 9 miesięcy 1948 r. dokonano 69 zabójstw, z czego dotychczas wykryto 56. W liczbach tych uderza nie tylko zmniejszenie się z roku na rok liczby dokonanych zabójstw, co dowodzi sprawnego funkcjonowania służby zapobiegawczej, ale także wzrost procentu wykrytych zabójstw, który z 48% w 1946 r. wzrósł na przeszło 80 w roku bież. Sukces, jak na tak młody aparat bezpieczeństwa, naprawdę godny podkreślenia. W dniu dzisiejszym rozpoczyna się w całym kraju Tydzień Milicji Obywatelskiej. Na dzień 7 bm. przypada czwarta rocznica jej powstania. W naszym województwie milicjanci przygotowują się intensywnie do obchodu swego święta. Z prac porządkowych na komisariacie i posterunkach, z próbnych deflad i innych przygotowań, widać już obecnie, że zaprezentują się oni społeczeństwu z jak najlepszej strony. Główne uroczystości odbędą się w dniach 9 i 10 bm. w Katowicach. Na 9 bm. przewi-

dziany jest w godzinach wieczornych przemarsz oddziałów milicyjnych przez główne ulice miasta i złożenie wieńca pod pomnikiem na pl. Wolności. Następnego dnia, tj. w niedzielę przed południem, odbędzie się przed gmachem Teatru Miejskiego w Katowicach deflada oddziałów Milicji, ORMO i KBW. Począwszy od dnia 7 października br. milicjanci będą występowali w nowych mundurach koloru stalowego, które odtąd będą stałym obowiązkowym umundurowaniem milicjantów w czasie służby. Ale właścicielom sklepów, położonych w pobliżu oczyszczanego obecnie kanału, nie podoba się to widocznie i rozpoczęli oni swego rodzaju „wyścig pracy” z ZOM. W miarę mianowicie jak ZOM kanał oczyszcza, sklepikarze go... zaneczyszczają na nowo, wrzucając nadal śmiecie, odpadki, zepsuty towar ze sklepów, zdechłe szcury, koty itp. Może by tak uznać wykonywaną przez nich „normę” za wystarczającą i „nagrodzić” ich stosunkowo wysoką grzywną za umyślnie zaśmiecanie miasta?

Z prac RTPD Rosną szkoły i ośrodki dziecięce

Katowice. (hm) Robotnicze Tow. Przyjaciół Dzieci w Katowicach zwiększy obecnie poważnie swoje dochody, przeznaczone na kształcenie i wychowywanie dzieci i młodzieży. Z dniem 1 października przejął bowiem od Zw. Zaw. hotel „Polonia” w Katowicach, tworząc z niego kelnerską spółdzielnię pracy. Będzie to trzecia tego rodzaju placówka w Polsce, po Warszawie i Poznaniu. Czysty dochód z tej nowopowstałej spółdzielni przeznaczony został na potrzeby szkoły RTPD w Katowicach.

Katowicka szkoła RTPD — jedyną nastolatka — jest w tej chwili w trakcie budowy. We wspaniałym gmachu przeprowadza się obecnie wewnętrzne prace. Wykańczanie budynku idzie w szybkim tempie i prawdopodobnie już od nowego roku w szkole tej rozpocznie się normalne nauczanie. Obecnie dzieci tej szkoły uczą się w gmachu zastępczym, w szkole nr 16, w Bogucicach. Niezależnie od emulowanej szkoły, postępuje naprzód rozbudowa innych placówek RTPD. Na „Pałac Dziecka” w Katowicach zebrano już około 73 milionów zł. Powstana również trzy nowe ośrodki dziecięce w terenie, prewentoria w Krzyżowicach i Bażantarni w powiecie pszczyńskim oraz Lasku Cygańskim pod Bielskiem. Znajdzą w nich pomieszczenie około 200 dzieci, przy czym Bażantarnia przeznaczona została dla dzieci najmniejszych, od 3—7 lat. Obecnie RTPD na Śląsku ma czynne dwa Domy Dziecka w Grodźcu i Rokitnicy oraz trzy prewentoria w Rokitnicy, Zawłści i Kudowie - Zdroju.

Wyścig elektrowni dolnośląskich Skaleczno na pierwszym miejscu

Jelenia Góra. (js) W akcji współzawodnictwa pracy, do której przystąpiło 9 elektrowni dolnośląskich — w pierwszym okresie sprawozdawczym, w ogólnej punktacji pierwsze miejsce zajęła elektrownia Skaleczno, uzyskując 524 pkt. przed Wrocławiem — 511,7 pkt. i Łożą — 324,3 pkt. Ponadto elektrownia Skaleczno, jako zakład zajmujący pierwsze miejsce, otrzymała tytułem premii 20 proc. uzyskanych punktów, tak że w rezultacie Skaleczno prowadzi bezapelacyjnie, posiadając 628,8 pkt. Elektrownia w Skalecznie zwyciężyła swoie współzawodniczkę zawięzła w pierwszym rzędzie zmniejszeniu awaryjności, powiększeniu mocy oraz zastosowaniu ulepszeń i nowych pomysłów w pracy. Jakkolwiek Wrocław otrzymał największą ilość punktów za

oszczędne zużycie węgla, potrzebnego do wytworzenia 1 KWh (50 pkt.), jednakże na skutek nieszczęśliwego zbiegu okoliczności, nie zaliczanych od elektrowni, nie udało się uniknąć 39 punktów karnych. Łoża wykazuje wprawdzie maksymalną ilość punktów (72,3) za najmniejsze zużycie energii na potrzeby własne, jednakże nie uzyskanie ani jednego punktu za zwiększenie mocy zepchnęło ją na trzecie miejsce. Wśród pracowników wyróżnili się następujący przodownicy: elektrownia Skaleczno — Franciszek Dalmata, Władysław Szczęśliwy i Henryk Adamski; elektrownia Wrocław — Antoni Sobiera, Władysław Grzesiak, Tadeusz Koszyka, Ezechiel Szymonowicz, Julian Fikus, Edmund Kruczyński i Franciszek Draht; elektrownia Łoża — Edward Rola; elektrownia Ludwikowo — Jan Ziółkowski, Jan Król, Kazimierz Gadowski, Teodor Skroba i Bronisław Szwarzczynski; elektrownia Głogów — Tadeusz Ogonowski i Jan Kowalski; elektrownia Kalawa — Władysław Dab, Zenon Lisowski, Walerj Podgórski i Julian Lewandowski. Przewodnicy otrzymali premie w wysokości 5000 zł, 3000 zł i 2000 zł. Obecnie, w okresie jesiennym i zimowym akcja współzawodnictwa w elektrowniach Dolnego Śląska ma specjalne znaczenie, ze względu na stałe zwiększanie się konsumpcji energii elektrycznej.

Najazd na mieszkanie

Niejaki Karol Szpryś wprowadził się bezpławnie, czyli bez wiedzy odpowiednich władz, do mieszkania w Katowicach, przy ul. Gen. Świerczewskiego 10, mieszkania 3. Tymczasem się on, że mieszkanie to należało ongiś do jego rodziców, a obecnie mieszka „bardzo niezdrowo”. Sąd Grodzki skazał „najazdca” na trzy tygodnie aresztu, z zawieszeniem na dwa lata.

Wyścig sklepikarzy z ZOM-em

Kłodzko (K). Jak już swego czasu donosiliśmy, przystąpiono tu nareszcie do oczyszczania kanału przy ul. Śląskiej, który był do niedawna „przytulkiem” szcurek, much itp. Wrzucano tam najrozmaitszego rodzaju śmiecie, odpadki kuchenne itp. O „czystości” powietrza tej dzielnicy nie potrzebna chyba wspominać.

„Ludożerca” w Hotelu Przemysłowym Odgryzł ucho pijanemu napastnikowi

Jelenia Góra (js). Dnia 27 czerwca do komisariatu M. O. w Jeleniej Górze zgłosił się Zdzisław Skapeki, zam. w Pilichowicach w majątku państwowym i oświadczył zdumionym funkcjonariuszom, że ostatniej nocy, gdy przebywał w lokalu Hotelu Przemysłowego w Jeleniej Górze, nieznanemu mu osobnik odgryzł mu połowę ucha, na dowód czego założył świadectwo lekarskie, wydane mu przez lekarza szpitala miejskiego. Na taką makabryczną sprawę spowiedź komisariat M. O. wszczął drobiazgowo dochodzenie i drogą wywiadów ustalili, że sprawcą odgryzienia ucha Skapekiemu jest niejaki Eugeniusz

Grzybowski, zam. w Warszawie przy ul. Żelaznej nr 89. Przesłuchany Grzybowski przyznał się do odgryzienia połowy ucha Skapekiemu, tłumacząc się tym, że krytycznej nocy, przebywając w Hotelu Przemysłowym, został w pewnej chwili uderzony przez nieznanego mu osobnika, który zdradzał wyraźne podniecenie na skutek wypitego alkoholu. Uderzenie było tak bolesne, że nie wiedząc co czyni, podskoczył do niego i odgryzł mu część ucha. Sprawę skierowano do prokuratora i Eugeniusz Grzybowski będzie musiał odpowiadać przed sądem za zadane bliźniemu uszkodzenie cieleśne.

Bezprzykładna eksmisja Interwencja naczelnika obroniła staruszkę

Częstochowa. (a) Licząca obecnie 72 lata Michalina Lichtarowicz pełnia nieprzerwanie w ciągu 12 lat obowiązków dozorczyń domu przy Rynku Wleńskim i równocześnie była sprzątaczką w 8 siostr Otrębskich, będących współwłaścicielkami wspomnianego domu i zajmujących tam

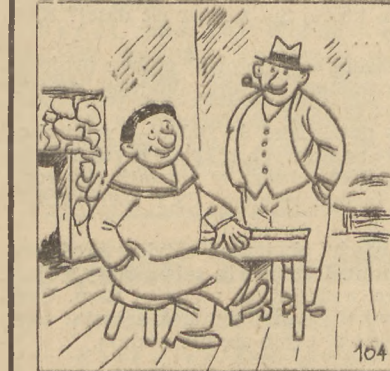
mieszkanie, złożone z 2 pokoi i kuchni. Od pewnego czasu Lichtarowicz niezdolna jest do pracy i z tego powodu nie mogła wykonywać swych normalnych zajęć. Siostry Otrębskie wystąpiły wobec tego do sądu przeciwko niepotrzebnej już staruszce o eksmisję, którą w ostatnich dniach uzyskały. Komornik sądowy, który miał eksmitować chorą staruszkę, usiłował wpłynąć na współwłaścicieli domu, aby zrezygnowali z postanowionej eksmisji, lecz siostry nie zgodziły się na takie załatwienie sprawy. Lichtarowicz, utrzymująca się obecnie ze skromnej jedynie renty, usunięto z komórki, stanowiącej jej mieszkanie, a przewidzianej na pomieszczenie narzędzi używanych do sprzątnięcia posesji. Powiadomiony o fakcie bezprzykładnej eksmisji naczelnik Oddziału Kwaterunkowego, p. Najdzik, w towarzystwie 2 funkcjonariuszów przybył na miejsce i usunięto z komórki staruszkę wprowadził do mieszkania, zajmowanego przez siostry Otrębskie, które w obliczu takiej sytuacji zgodziły się na pozostawienie swej dawnej dozorczyń

w zajmowanej przez nią dotychczas komórce i odpowiednią deklarację złożyły na piśmie. Lichtarowicz powróciła więc do swego „mieszkania” ku zadowoleniu mieszkańców Rynku Wleńskiego, wśród których zapanowało wielkie wzburzenie, gdy doszło do eksmisji.

„Dobra grupa” Henryk Hejnoł zgłosił w czasie okupacji przynależność do narodowości niemieckiej i otrzymał I grupę wojskową. Ponieważ taki „zaszczyt” spotykał tylko „zasłużonych” dla okupantów ludzi, sprawę Hejnoła rozpatrywał Sąd Okręgowy w Katowicach. Dwóch świadków wydało oskarżonemu dobrą opinię, natomiast trzeci — kobieta, ujawniła, że członek uprzywilejowanej grupy był obelżywie wyrażał się o jej mężu, który zginął w obozie. Sprzedawca, czyk twierdził uparcie, że o wojskowej grupie otrzymał dlatego, ponieważ jego rodzice należeli do Volksbundu.

Hejnoła skazano na trzy miesiące aresztu i dwa lata utraty praw publicznych i obywatelskich.

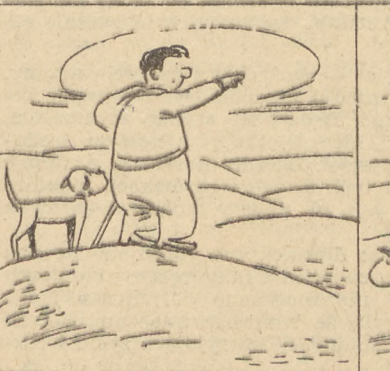
105) Przygody psa Zagraja i marynarza Onufrego



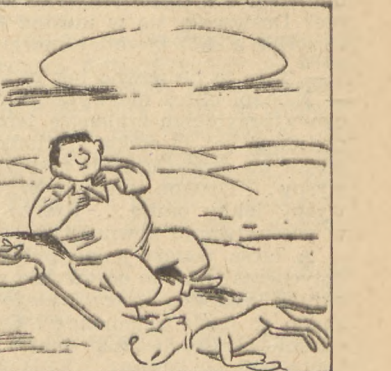
Farmer starał się, ażeby życie gościom swym umilił. Lecz zarówno pies jak majtek za ojczyzną zataśknili.



Więc pożegnał ich gospodarz, Uroczyście „Idźcie z Bogiem!” I ruszył na piechotę Poprzez puszcę w dalszą drogę.



Długo wlekl się przez gąszcza, Aż znaleźli się w pustyni. Dookoła szczerze piaski — Gdzie się podział, co uczynić?



Ot — tragedia. Nie ma wody I w węzliku brak żywności — Nasz Onufry jest zgłębiony Rozpacz w jego sercu gości.

Zapadła decyzja w sprawie Śl. OZPN

Dyskwalifikacja winnych

Z. Alfus ustąpił Komisarz w Śl. OZPN

Katowice. W związku z zarzutami, jakie poczynio no szeregu członkom zarządu Śl. OZPN, bawiła w Katowicach Komisja, złożona z przedstawicieli naj- wyższych władz sportowych w Polsce. Komisja ta zapoznała się z całokształtem zarzutów i stosunkami w Śl. OZPN i po zakończeniu dochodzeń wymie- rzyła winnym surowe kary.

Dosłowne brzmienie wydanego przez Komisję komunikatu podajemy poniżej.

Komisja Polskiego Związku Piłki Nożnej, w obecności delega- ta GUKF, po przeprowadzeniu szczegółowych dochodzeń i zapo- znaniu się z całokształtem zar- zutów, postawionych niżej wy- mienionym członkom zarządu Śl. OZPN-u. Wydziału Gier i Dy- scypliny oraz Śląskiego Okręgo- wego Kol. Sędziów, postanowiła:

1. Wobec rezygnacji do- tychczasowego prezesa Śl. OZPN-u mianować z dniem 2 października 1948 r. ob. Ka- zimierza Ulewicza, pełnomoc- nikiem PZPN-u dla skoordy- nowania i przeprowadzenia prac Śl. OZPN-u oraz przygo- towania i zwołania w ter- minie najdalej trzech miesię- cy nadzwyczajnego walnego zebrania Śl. OZPN-u.

2. Przyjąć do zatwierdza- jacej wiadomości rezygnację kapitana związkowego, Śl. OZPN-u i PZPN-u ob. Zyg- munta Alfusa, sekretarza ho- norowego Śl. OZPN Adama Szuki oraz sekretarza Śl. OZPN i członka Komisji Re- wizyjnej PZPN-u ob. Jana Antoszewskiego w związku z przeprowadzoną przez nich samokrytyką dotychczasowej działalności, niezgodnej z da- żeniami i postulatami sportu mas pracujących.

3. Zdyskwalifikować i usu- nąć z życia sportowego ob. ob. Dublaszewskiego, Wietrz- nego, Staworzyńskiego, Smel- czerka:

- a) za wrogie klasowo na- stawienie do sportu robot- niczego;
b) za faworyzowanie klu- bów niezwiązanych z ide- ologią Polski Ludowej;
c) za wyciąganie korzy- ści osobistych i material- nych z tytułu zajmowa- nych stanowisk społecz- nych.
4. Polecila pełnić obowiąz-

ki przewodniczącego Śl. Okr. Kol. Sędziów ob. Ernestowi Dembskiemu do czasu prze- prowadzenia zgodnie z posta- nowieniami i regulaminem PKS PZPN-u nowych wy- borów.

W związku z powyższym, dele- gowana Komisja Sportowa oświ- adcza w imieniu Głównego Urzędu Kultury Fizycznej i PZPN, że na- czelne władze sportu polskiego przeprowadzą w przyszłości kon- sekwentne wyeliminowanie z ży- cia sportowego Polski Ludowej elementu o obcym i wrogim na- stawieniu do klasy pracującej.

Delegat GUKF-u ppłk. Czarnik, przedstawiciel PZPN Nowak, Szym- kowiak, mjr. Sznajder, inż. Przewo- ski, Krug.

Sport w ZSRR

Imponujący wynik 56,30 m młotem rzucił junior ZSRR



Moskwa. Na za- wodach lekkoatle- tycznych juniorów rozegranych w Le- ningradzie, 18-let- ni zawodnik Hra- brow ustanowił nowy rekord Związku Radzieckie- go juniorów w rzucie młotem. Hra- brow osiągnął 5-kilogramowym młotem odległość 56,30 m. Jest to 12 rekord juniorów ZSRR ustano- wiony w obecnym sezonie.

Wśród młodych lekkoatletek Związku Radzieckiego wybijają się na czoło 17-letnia Zybina — mi- strzyni junierek w rzucie dyskiem i oszczepem oraz 17-letnia sprinter- ka Leonjewa. Zybina uzyskała o- statnio w rzucie dyskiem odległość 37,88 m, a Leonjewa przebiegła 60 m w czasie 7,8 sek. oraz 200 m w 26,5 sek.

Doskonali średniodystansowier radziecki Pugaczewski poszczycić się może 4-ma rekordami Związku Radzieckiego, które ustanowił w obecnym sezonie: w biegu na 800 m — 1,51,5 min., na 1.000 m — 2,24,6 min., na 1.500 m — 3,53,0 min. oraz w biegu na 3 km z przeszkodami — 9,06,4 min.

W ramach kolarskich mistrzostw szosowych Federacji Rosyjskiej wy- ściga dla kobiet na dystansie 25 km wygrała Stepańowa (Kursk) w cza- sie 51:34 min. W wyścigu na 100 km panów zwyciężył Gridniew (Ros- łow) przebijając dystans w cza- sie 3:06:09 godz. Zwycięzcy otrzy- mali tytuły mistrzów kolarskich Federacji Rosyjskiej.

Zakończono w Tallinie mistrzost- wa żeglarskie Związku Radzieckie- go przyniosły pełny sukces repre- zentantom Moskwy, którzy zdo- byli 4 tytuły mistrzowskie z 6-ciu rozegranych konkurencji.

O puchar śp. Kaluży Poznań — Łódź 6:0 (2:0)

POZNAN. — W meczu o puchar śp. Kaluży Poznań zwyciężył zdecy- dowanie Łódź w stosunku 6:0 (2:0). W pierwszej połowie gra niecieka- wa i Poznań, mimo przewagi, nie po- trafił wykorzystać wszystkich oka- zji podbramkowych. W drugiej po- łowie na środek napadu Poznania wystąpił Czapeczyk i linia ta zace- ła zagrywać bardziej składnia. W tym okresie gry Poznań zepchnął

łódzian całkowicie do ofensywy i gra miejscami przypominała walkę na jedną bramkę. W drużynie łódzkiej bardzo słabo zagrał atak, a w szczególności obaj skrzydłowi Hogendorf i Pat- kolo. Bramki strzelili Joźwiak i Wojcie- chowski po 2, oraz Czapeczyk i Bia- las po 1. Sędziował p. Kukucki z Gdanska.



Walka z Salamandrami

Oczywiście, rozmnażać się nie mogło, ponieważ w je- zioru tym brak było pożywienia. Tak, to jasne — myślał profes- or. — Zwierzę, podobne do jaszczurki, ale chodzące na dwóch łapach, jak ludzie, i bez łusek. Więc to na pewno będzie Andrias Scheuchzeri albo inna, pokrewna jej salamandra. Dajmy na to, że to była nasza Andrias. Przypuśćmy dalej, że ją ci przekleci marynarze całkowicie na terenie tego jeziora wy- gubili i że na fregacie dostała się żywa tylko jedna para — para, która, niestety, koło wyspy Sumatry uciekła do morza. A więc tuż koło rownika, w warunki biologiczne bardzo sprzyjające, w s- rowdowisku, zapewniające nieograniczone możliwości wyżywienia. Czy to jednak możliwe, że ta właśnie zmiana środowiska stała się olbrzymim impulsem rozwojowym dla salamander? Jasne jest, że przyzwyczajona ona była do słonej wody. Jeżeli jej nowe miejsce osiedlenia wyobraźmy sobie w postaci spokojnej, osłoniętej zatoki morskiej, z nieograniczonymi zapasami żywności — to co się sta- nie? Dostawszy się w idealne warunki, salamandra ta zacznie się rozwijać z całą żywotną energią!

— Tak, to na pewno tak będzie! — wzdychał z radością uczony. — Nastąpi okres niezwykłego rozwoju salamandry. Jej impet ży- ciowy przybierze szaleńcze tempo. Będzie się szybko rozmnażała, ponieważ jej jajeczka i kijanki nie napotkają w nowym środo- wisku na specyficznych nieprzyjaciół. Zacznie nasiedlać następne wyspy... Dziwne tylko, że przy tych swych wędrówkach niektóre wyspy jakby omija... Ale to jest na pewno typowa wędrówka w poszukiwaniu żywności...

A teraz jeszcze jedno pytanie: dlaczego nie rozwijała się ona dotychczas? Stoi to oczywiście w związku z faktem, że w okolicach okręgu etiopsko-australijskiego nie spotykano dotychczas i nie znano w ogóle salamander. Czyli, że wokresie miocenu w tych właśnie okolicach zaszły jakieś zmiany, niesprzyjające życiu i roz-

wojowi salamander. Najprawdopodobniej tak było. Być może, że rozwinął się tam specyficzny typ nieprzyjaciół, który całkowicie stari salamandry z powierzchni ziemi. I tylko na tej jednej wy- sepce, w tym zamkniętym, niedostępnym jezioru, zachowała się owa salamandra, przetrwała za cenę całkowitej straty warunków rozwojowych. Jej postęp biologiczny zatrzymał się w biegu; sala- mandra była w tym okresie jak sprężyna, która straciła elastycz- ność...

Nie jest bynajmniej wykluczone, że przyroda miała w stosunku do salamander jakieś niezwykle plany, że ten typ zwierzęcia miał rozwijać się dalej i dalej, kto wie do jakiego stopnia...

(Na myśl o tym po ciele profesora Uhera przebiegł lekki dreszcz... Kto wie, czy właśnie Andrias Scheuchzeri nie miała stać się człowiekiem w okresie miocenu?)

A teraz uwaga! Właśnie ten zahamowany w rozwoju typ zwie- rzęcia dostaje się nagle w nowe, niezwykle sprzyjające warunki. Uspione siły żywotne wyzwalają się! Z jakimż rozmachem, jaka prężnością i bujnością kroczy wówczas Andrias po drogach roz- woju! Jak gorączkowo stara się nadrobić te tysiące i miliony lat ewolucyjnego opóźnienia! I czy podobna pomyślność, że zatrzyma się ona na tym stopniu rozwoju, na jakim się znalazła w dobie dzi- siejszej? Czy będzie kontentowała się tym stanem rozwoju gatun- ku, jakiego dziś jesteśmy świadkami, czy też stoi ona dopiero u rą- pu swej drogi ewolucyjnej, po której ma zamiar iść dalej? Któż może dziś przewidzieć — dokąd?...

Takie mniej więcej pwagi i obserwacje notował szybko profesor Uher, siedząc nad poślódkim strzępkiem papieru, upajając się namiętnym uniesieniem odkrywcę i badacza.

— Trzeba to dać do prasy — powiedział do siebie — z tej cho- icieby racji, że wydawnictw ściśle naukowych nikt nie czyta. Niech- że się ludziska dowiedzą, jakiego niezwykłego w dziejach przyrody faktu są świadkami. Umieszczą to pod tytułem: CZY SALAMAN- DRY MAJĄ PRZYSZŁOŚĆ?

Ale w redakcji „Nowin Ludowych” obejrzano artykuł profesora Uhera i pokiwano nad nim głowami. I znowu te salamandry? Chy- ba już nasi czytelnicy mają tego wszystkiego powyżej uszu. Czas najwyższy byłby już zacząć iść o czym innym. A zresztą: tego rodzaju wywoły naukowe do gazet w ogóle się nie nadają.

Konkurs sportowy „Dziennika Zachodniego”

Kto zgadnie wynik meczu Polska — Rumunia

Redakcja działu sportowego „Dziennika Zachodniego”, wyda- nie poranne, urządziła w związku z mającym się odbyć międzypa- Ństwowym meczem piłki nożnej po- między reprezentacją Rumunii i Polski, konkurs sportowy p. n. „Jaki będzie wynik spotkań Pol- ska — Rumunia”.

Każdy z czytelników, chcący wziąć udział w konkursie, musi wyciąć kupon, który zamieszczać będziemy tylko w wydaniu poran- nym do soboty, tj. 9 bm. Włącze- nie i odpowiedzieć na trzy pyta- nia:

- 1. Jaki będzie końcowy wynik meczu piłkarskiego Polska — Ru- munia?
2. Jaki będzie wynik do przerwy?
3. Kto uzyska pierwszą bram- kę?

Wypełniony kupon należy prze- stać do redakcji „Dziennika Za- chodniego”, Katowice, ul. Młyń- ska 9. Na kopercie prosimy za- znaczyć: „Konkurs sportowy”. Ostateczny termin nadsyłania od- powiedzi upływa w sobotę dnia 9 bm. Dla czytelników zamieszko- wych, w wypadkach wątpliwych, miarodajnym będzie datownik pocztowy. Odpowiedzi nadesłane po tym terminie będą nieważne.

DLA TYCH, KTÓRZY ZWY- CIEŻĄ W NASZYM KONKUR- SIE, CZEKA WIELE WARTO- ŚCIOWYCH NAGROD.

Kupon konkursowy „DZIENNIK ZACHODNI” wydanie poranne

Form for drawing a coupon with questions about the Poland-Romania match and a space for name and address.

Bez Chychły i Rademachera Śląsk — Gdańsk 10:6

Antkiewicz nie zdemolował Bazarnika

Katowice. W rozegranym wczoraj na hali powystawowej w Katowicach międzyokręgowym meczu pięściarskim, Śląsk poko- nał Gdańsk w stosunku 10:6. Z zapowiedzianych bokserów nie zjawili się na ringu na skutek chorób, wzgl. kontuzji, Chychła Gdańska oraz Rademacher i Urbaniak ze Śląska.

Najwięcej emocji dostarczył pojedynek zdobywcy brązowego me- dału Antkiewicza z drugim olimpijczykiem Bazarnikiem. Spotka- nie to rozstrzygnął na swoją korzyść silniejszy fizycznie Antkie- wicz. Niemniej jednak Bazarnik stawiał dzielnie czoła swemu przeciwnikowi i były okresy, w których „bombardier Wybrzeża” przeżywał krytyczne momenty.

Paterok (Śl). Ślązak znokautował w pierwszych sekundach Mech- lińskiego.

W półciężka: Białkowski (G) — Gondek (Śl). Ślązak boi się pa- nicznie swojego przeciwnika, bro- ni się trzymaniem, za co po otrzy- maniu trzech upomnień, zostaje zdyskwalifikowany.

Ostatecznie spotkanie kończy się zwycięstwem Śląska w sto- sunku 10:6. Organizacja b. dobra. Widzów 3.000.

PRZEDPŁATA NA NARODOWE WYDANIE DZIEŁ ADAMA MICKIEWICZA trwa do dnia 15 października br.

„Dziennik Zachodni” Prosimy wypełniać czytelnie DEKLARACJA Niniejszym zamawiam w przedpłacie pierwszą serię Na- rodowego Wydania Dzieł Adama Mickiewicza (4 tomy — 1700 stron — całość twórczości poetyckiej). Należność w sumie 800 zł zobowiązuję się wpłacić na konto PKO Nr L.7474 jed- norazowo, albo w ratach (nie mniejszych niż 200 zł) najpóź- niej do dnia 15 października 1948 r.

Form for subscription declaration with fields for name, address, and signature.

Skutkiem tego artykułu o rozwoju i przyszłość salamander w ogóle świata dziennego nie ujrzał.

XII. KONCERN SALAMANDER

Przewodniczący G. H. Bondy zadzwonił i wstał. — Szanowni zgromadzeni! — zaczął. Mam zaszczyt zagać Nad- zwyczajne Walne Zebranie Eksportowej Spółki Pacyfiku. Witam wszystkich obecnych i dziękuję za liczny udział w zebraniu. Pro- wszę panów — ciągnął głosem nieco zgaszonym — przypa- dzie mi w udziale smutny obowiązek zakomunikowania panom bolesne- j nowiny. Kapitan Jan van Toch nie żyje. Zmarł nasz zaojciec, nasz ojciec — jeśli go tak nazwać można — twórca szczytów pomy- słu nawiązania kontaktów handlowych z tysiącami wyspami dalekiego Pacyfiku, pierwszy nasz kapitan i najdzielniejszy współ- pracownik. Zakończył życie na udar mózgu z początkiem tego roku, pełniąc służbę na pokładzie naszego statku handlowego Shark, w okolicach wyspy Fanninga. Musiał tam biedak zrobić nielada awanturę — pomyślał sobie w duchu pan Bondy. Wzywam panów, byście jego świetlaną pamięć zechcieli uczcić przez powstanie.

Z głosem szuraniem krzesel obecni podnieśli się. Zaległa wro- czysta cisza, podczas której stojących nurtowała jedna tylko myśl: czy aby to Walne Zebranie nie przeciągnie się zbyt długo...

(Biedny, stary Vantoch — myślał sobie w duchu szczerze wzru- szony G. H. Bondy. — Ładnie teraz musi wyglądać! Najprawdopo- dobniej rzucili go z deski w fale morza... Wyobrażam sobie, jak to plusnęło! Porządne było chłopisko... Jakież on miał błękitne oczy!...)

— Dziękuję panom — rzucił krótko — żeście zechcieli z takim pietyzmem uczcić pamięć kapitana van Tocha, mego osobistego przyjaciela. Obecnie poproszę pana dyrektora Wołwkę, by zech- ciał nas zaznajomić z danymi ekonomicznymi, na jakie w roku ubiegłym może E. S. P. liczyć. Nie będą to oczywiście cyfry defini- tywne, jednakże nie należy oczekiwać, by mogły się one do końca roku zasadniczo zmienić. Proszę, dyrektorze.

(Ciąg dalszy nastąpi)